

Podsumowanie Akcji „Serce Plus Święta”

Brojce
Gryfice
Karnice
Ploty
Rewal
Trzebiatów

gazeta gryficka

TYGODNIK W INTERNECIE - www.gazetagryficka.xwp.pl;

e-mail - gazetagryficka@wp.pl

TYGODNIK POWIATOWY Nr 51 (401) Rok VIII 20.12.2012 r. Cena 2 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1733-6538a

Gdy Razem zabierało pieniądze ZGK i TBS radni ostrzegali - będą zwolnienia

Gryfice przyłączają się do protestu śmieciowego

(GRYFICE) Rada Miejska w Gryficach nie podjęła we wtorek tak zwanych uchwał śmieciowych. Na wniosek burmistrza zostały wycofane z porządku obrad. W ten sposób burmistrz Gryfic zaprotestował przeciwko ustawie rządowej, której koszty najbardziej dotknęłyby najbiedniejsze rodziny wielodzietne.

Wyglądało groźnie, są duże straty, ale ofiar nie było

Wczoraj wieczorem wybuchł pożar na ul. Woj. Polskiego



(GRYFICE) Wczoraj w Gryficach, około godziny 18., wybuchł potężny pożar na poddaszu sklepu „Wrangler”.

JUBILER

skup złota i srebra,
naprawa, sprzedaż

NAJMODNIEJSZE WZORY
ŚLUBNYCH
OBRAČZEK

grawer gratis!

72 - 310 Ploty
ul. Jedności Narodowej 33

tel. 607 687 690



KARTY POJAZDU

JEŻELI ZAPŁACIŁEŚ 500 zł
ZA KARTĘ POJAZDU ZA
SPROWADZONY Z ZAGRANICY
SAMOCHÓD W OKRESIE:
OD 1.05.2004 r. DO 14.04.2006 r.

ZWRÓCIMY CI CZĘŚĆ OPŁATY

tel. (34) 324-36-19,

tel. 503-629-674.

www.kartapojazdu.com

Swoje wigilie
z dzieciństwa,
sprzed ponad pół
wieku, wspomina
pani Leokadia
Dziemieńczuk
z Gryfic

BETMIX



**BETON
TOWAROWY**

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- stropy Teriva
- nadproża
- ogrodzenia betonowe
- podmurówka pod ogrodzenia

PROMOCJA !

**- KOMINY SPALINOWE
- MATERIAŁY BUDOWLANE**

ul. Górna 4, NOWOGARD
www.betmix.pl

e-mail: betmixnowogard@wp.pl
tel. 91 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

INTERNET PROSTO Z SATELITY

- * modem i antena od 1zł,
- * abonament już od 99,00 zł miesięcznie,
- * szybkość transmisji do 18Mb/s - odbiór, do 6 Mb/s - nadawanie
- * zasięg w każdym miejscu,

PROFESJONALNY MONTAŻ I SERWIS
TEL. 500-357-466, MAIL: rsz@energo-centel.pl



Odświętnie ubrani czekaliśmy na pierwszą gwiazdkę...

Swoje wigilie z dzieciństwa, sprzed ponad pół wieku, wspomina pani Leokadia Dziemieńczuk z Gryfic

- Czy pamiętam wigilię w domu rodzinnym? To było bardzo dawno, ponad pół wieku przeminęło, ale pamiętam, że grudniowe wieczory mieliśmy zajęte robieniem ozdób choinkowych ze słomy, kolorowego papieru klejonego klejem z żytniej mąki. Papier był cięty w paski, później klejony w kółka i powstawały kolorowe łańcuszki, praca czasochłonna, ale dla dzieci to sama radość. Najstarszy z rodzeństwa, mój brat, miał obowiązek - tak mi się wydawało - wykonania srebrnej gwiazdy betlejemskiej na czubek choinki. To były inne czasy, ale i tak choinka zawsze była pięknie ozdobioną, co sami zrobiliśmy. Mama zwykle piekla różne ciasteczka, które były zawieszane na choince, podobnie jak małe jabłka, orzechy i cukierki, ale te ostatnie w małej ilości.

W domu była radość i nasza duma, że tak pięknie, i ten zapach świerku, zapach, który do dzisiaj się pamięta.

Choinkę z lasu przynosił tato dzień przed wigilią. W moich rodzinnych grodzieńskich stronach zima była zima a lato latem. I dlatego choinka musiała być przywieziona

wcześniej, by odtajała w sieni naszego domu.

Tato szedł do lasu po choinkę, a dzieciaki, czyli my, do kąpieli, bo już z samego rana mama paliła w kuchni i grzała wodę do balii. Nie było łazienek, wanien z natryskiem ani natrysków. Takie były wówczas warunki. Dzisiaj mówię, że trudne - myślę - że to były zupełnie inne czasy, a nie trudne warunki.

W dzień wigilii, to my - dzieci - brat i dwie siostry, zajęci byliśmy strojeniem choinki. Mama przygotowała wieczerzy, tato zajęty obrządkiem. Każdy znał swoje miejsce i zajęcie.

Pachnące latem sianko na całym stole przykrywał biały obrus, przy każdym talerzu gałązka świerku i potrawy wigilijne na stole. Odświętnie ubrani czekaliśmy na pierwszą gwiazdkę. To był znak, że wieczerzę czas rozpocząć od dzielenia się opłatkiem. Gospodarz domu, czyli tato, z opłatkiem w ręku podchodził do mamy składając życzenia i łamał się opłatkiem. Następny w kolejności był brat i później my, też w kolejności urodzenia. Łamaliśmy się z tatą opłatkiem i dopiero po tym, uroczystym i doniosłym, dla nas dzieci,

obrzędzie, mogliśmy przełamać opłatek z mamą i między sobą. Wieczerza była syta, choć na pewno bez przepychu, jaki dziś serwują w domach. Pamiętam duże ilości ryb i to różnych, ja zjadałam się śledziami i kiślę z żurawin. Był jeszcze kisiel z mąki owsianej, ale tego to nie lubiłam. Tyle pamiętam jako 4-letnie wówczas dziecko.

Po wieczerzy wigilijnej śpiewaliśmy kolędy. Pięknie było. W domu ciepło, zapach świerku i ten śpiew na dwa głosy, mojego taty i mamy oraz nasze wtórowanie. Pięknie było. O godz. 23.00 tato wychodził z domu przygotować konie i sanie do wyjazdu na pasterkę. Kościółek był blisko, jakieś trzy kilometry. Ale przecież to zima i noc. Opatuleni jechaliśmy na pasterkę. W kościółku śpiew i bardzo dużo ludzi, ścisk, ale dzieci i tak przeciskały się do przodu, bliżej ołtarza i jakby bliżej tego, który nam się narodził. Tak wtedy myślałam i gdzieś w głębi serca myślę nadal.

Po Pasterce kompletnie zmęczeni całym dniem i jego radościami idziemy spać. Takie są moje wspomnienia z dzieciństwa.

Ciąg dalszy wspomnień pani L. Dziemieńczuk w następnym wydaniu.

Śpiewajmy kolędy

Cicha noc

Cicha noc, święta noc!
Pokój niesie ludziom wszem,
a u ziółka Matka Święta
czuwa sama uśmiechnięta
nad Dzieciątką snem,
nad Dzieciątką snem.

Cicha noc, święta noc!
Pastuszkowie od swych trzód
biegną wielce zadziwieni
za anielskich głosy pieni,
gdzie się spełnił cud,
gdzie się spełnił cud.

Cicha noc, święta noc!
Narodzony Boży Syn,
Pan wielkiego majestatu
niesie dziś całemu światu
odkupienie win,
odkupienie win.



Gazeta Powiatowa

Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532).

Współpraca:

Maria Jakubowska (tel. 694-664-745).

Reklama: (tel. 512 138 349).

Adres redakcji:

72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7,
tel. 91 38 47 153.

E-mail: gazetagryficka@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo

Polska Prasa Pomorska,
Kazimierz Rynkiewicz,
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (91) 3973730;
e-mail: wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30; Konto: 72
1020 2847 0000 1502 0067
0927

Nakład: 1000 egz.

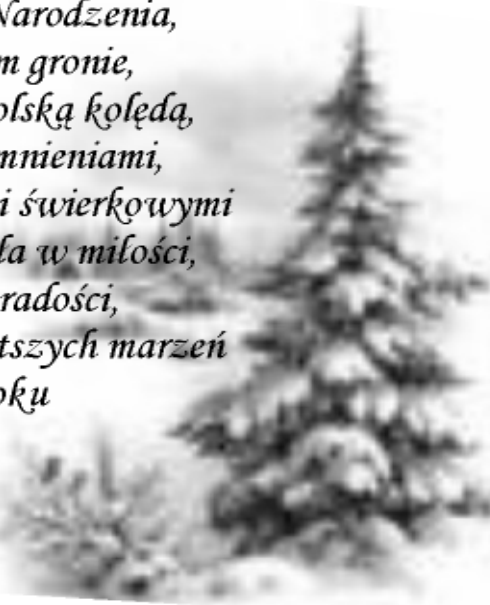
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiestacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „Wieści świdwińskie”.

DRUK: WPPP - Łobez.

*Radosnych Świąt Bożego Narodzenia,
odpoczynku w rodzinnym gronie,
chwil rozśpiewanych staropolską kolędą,
atmosfery nasyconej wspomnieniami,
zapachem piernika i gałązkami świerkowymi
oraz sukcesów w życiu, ciepła w miłości,
dużo uśmiechów, wiele radości,
spełnienia wszystkich najskrytszych marzeń
w Nowym 2013 Roku*

*życzy Redakcja
Gazety Gryfickiej*



Burmistrz wycofał projekty uchwał „śmieciowych”

Gryfice przyłączają się do protestu śmieciowego



(GRYFICE) Rada Miejska w Gryficach nie podjęła wewtorek tak zwanych uchwał śmieciowych. Na wniosek burmistrza zostały wycofane z porządku obrad. W ten sposób burmistrz Gryfic zaprotestował przeciwko ustawie rządowej, której koszty najbardziej dotknęłyby najbiedniejsze rodziny wielodzietne.

Burmistrz Andrzej Szczygieł, tuż przed wtorkową sesją, wydał oświadczenie w sprawie podwyżki cen odpadów komunalnych w związku z nałożonym na Gminy obowiązkiem dostosowania przepisów wykonawczych do znowelizowanej ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w Gminach.

Oświadczył, że wycofuje z porządku obrad Rady Miejskiej w Gryficach 6 projektów uchwał w sprawie gospodarki śmieciowej, gdyż zmiany, które wprowadza ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, spowodują drastyczny wzrost opłat za odbiór i zagospodarowanie śmieci.

Napisał w oświadczeniu: „W obliczu ryzyka znacznego spadku dochodów ludności, pogarszającej się sytuacji na rynku pracy, eliminowanie zakładów komunalnych z gospodarki odpadami komunalnymi, wdrożenie tej ustawy w planowanym terminie i w jej obecnej formie jest nie do zaakceptowania przez mieszkańców naszej Gminy”.

Radni przychyliłi się do jego decyzji i wycofali projekty z porządku.

W jednym z nich wysokość stawek proponowano w kwocie 17 zł za śmieci nieposegregowane i 13 zł za posegregowane.

- Tu nawet nie chodzi o te stawki, ale o warunki zmuszające gminy do wyboru określonej metody liczenia opłat – mówi burmistrz Andrzej Szczygieł. - Koszty realizacji ustawy uderzają w rodziny najbiedniejsze, najliczniejsze. Trzeba mieć na uwadze, że to rodziny bogate wytwarzają więcej odpadów, konsumując więcej produktów wysoko przetworzonych, opakowanych, a jednocześnie stać je na zapłacenie. Rodziny biedne, bardzo często wielodzietne, kupują najtańsze produkty nieprzetworzone, a miałyby płacić tyle samo od osoby. Jeżeli rząd chce nakładać obciążenia na obywateli, to niech nie robi tego rękami samorządów – powiedział.

Gminy uchwały „śmieciowe” miały podjąć do końca 2012 roku, a ustawa ma zacząć obowiązywać od lipca roku przyszłego. Zapytaliśmy burmistrza, jakie konsekwencje dla gminy Gryfice wynikną z braku tych uchwał. Otóż postępowanie administracyjne w takim przypadku wygląda tak, że po miesiącu wojewoda wezwie radę miejską do podjęcia tych uchwał, a jeżeli ta tego nie zrobi, wojewoda wyda zarządzenie zastępcze, czyli sam określi stawki opłat za śmieci i ureguluje pozostałe sprawy. Wojewoda działa w imieniu rządu, więc wtedy to rząd będzie odpowiedzialny za te obciążenia. KAR

Wyglądało groźnie, ale ofiar nie było

Wczoraj wieczorem wybuchł pożar na ul. Woj. Polskiego



(GRYFICE) Wczoraj w Gryficach, około godziny 18., wybuchł potężny pożar na poddaszu sklepu „Wrangler”, znajdującego się w samym centrum miasta, przy ulicy Wojska Polskiego. Łuna ognia wznosiła się wysoko nad kamienicami.

Jak relacjonują świadkowie, ogień szybko strawił poddasze i zagrażał sąsiednim budynkom.

Wezwanie do pożaru strażacy otrzymali około godziny 18. Pożar gasiło aż 8 jednostek straży pożarnej, w tym również jednostki OSP. W akcji brały udział jednostki z Gryfic, Ościęcina, Trzebiatowa, Górzycy i Lewic.

By wejść i ratować poddasze od strony sklepu, strażacy musieli wybić szybę sklepu. Po godzinie 19.10, po ciężkiej walce ogień został stłumiony.

W tłumie gapiów zebranych w okolicy miejsca zdarzenia widać było płaczącą kobietę. Jak się okazało, była to pracownica sklepu, która przepracowała w nim niemal 13 lat. Pośród gapiów byli też mieszkańcy kamienic, którzy zostali ewakuowani. W strachu patrzyli na akcję gaśniczą, ale też z nadzieją, iż nic poważnego się nie stanie i będą mogli po akcji wrócić do domów.

Około godziny 19.45, po sprawdzeniu przez strażaków bezpieczeństwa, mieszkańcy mogli powrócić już do swych mieszkań. Około godziny 21:30 strażacy zakończyli zabezpieczanie miejsca pożaru i terenu wokół. Następnie służby Zakładu Gospodarki Komunalnej rozpoczęły sprzątanie chodnika i ulicy, więc właściciel sklepu zaczął wynosić towar.

Jak relacjonuje Dariusz Sobczyk, zastępca Komendanta Państwowej Straży Pożarnej w Gryficach – obyło się bez ofiar. Przyczyna pożaru nie jest znana. Na miejscu pracowali biegły i policja, którzy wspólnie będą ją ustalać.

Grzegorz Solarz-Kwiatkowski

Ciemność widzę



(GRYFICE) Późną wiosną i latem 2012 r. po targowiskach „kursowała” delegacja z Wydziału Finansów w Gminie Gryfice, inkasowali podatek od kwiatków i marchewki. Mimo, iż właściciel targowiska stosowne opłaty za stoisko pobierał, to i oni z ww. wydziału brali swoje. Taki mieli nakaz. Nie było ważne kto sprzedaje i skąd ma towar. Mieli płacić za tzw. placowe i koniec dyskusji. Emerytka, rencistka płaciła za kwiatki z wiaderka, ba w nim kwiatki przyniosła. Nie dyskutowała, bo niby z kim miała dyskutować. Urzędnik to urzędnik, każe płacić, to płaci. Tonic, że później płakała, bo jednak za 4 zł to półtora bochenka chleba kupić dla wnucząt mogła.

Dzisiaj ta emerytka z ul. Ogrodowej, Starogrodzkiej pyta - za co płaciła podatek (od emerytury też płaci) od kwiatka, skoro drogę do kościoła ma nieoświetloną? A do kościoła chce chodzić normalnie tj. po oświetlonej alejce od ul. Starogrodzkiej przez ul. Murarską do ulicy Strzeleckiej i ul. Kościelną do kościoła.

O braku oświetlenia na alejce mówi nie tylko emerytka, mówią dzieci ze Zdrojowej i Starogrodzkiej, mówią ci, co pracę mają i rano iść do niej muszą. Mogą zrozumieć, że trzeba oszczędzać, ale dlaczego wyłączono wszystkie żarówki? Tego nijak zrozumieć nie mogą. Nie rozumiał też i ten, kto wieczorem czy ciemną nocą z niedzieli na poniedziałek rozbił jeden z kłozów zawieszonych na słupie energetycznym.

Mieszkańcy twierdzą, że to pozorne oszczędności, gdyż na wiosnę urząd będzie musiał wydać dużo więcej pieniędzy na remont linii oświetleniowej, niż dzisiaj gmina zaoszczędzi włączając przecież energooszczędną linię.

Przed mieszkańcami Gryfic święta Bożego Narodzenia i wcześniej pastuszka i sądzimy, że w Gryficach nie rządzi palikociarnia, tylko jeszcze normalni ludzie i ułatwią drogę do kościoła, chociażby przez okres świąteczny, tym wszystkim, którzy święta Bożego Narodzenia chcą obchodzić. MJ

Nowinki z działalności gospodarczej

(GRYFICE) Wiadomo już, jak wygląda statystyka dotycząca działalności gospodarczej w gminie Gryfice w 2012 roku.

Dane podajemy za raportem, który zawiera liczbę złożonych i prawidłowo przetworzonych wniosków w systemie CEIDG od 2012-01-01 do 2012-12-17.

Urząd Miejski w Gryficach organ rejestrujący:

Rodzaj wniosków	Liczba wniosków
a) założenie	265
b) zmiana	624
c) zmiana z zawieszeniem	142
d) zmiana ze wznowieniem	102
e) zmiana z zakończeniem	166
f) zawieszenie	139
g) wznowienie	35
h) zakończenie	80

Działalność gospodarczą rozpoczęło 265 osób w 2012 r., zmianę z zakończeniem działalności przeprowadziło 166 osób. Działalność definitywnie zakończyło - 80 osób.

Czyli 246 jednoosobowych czy nawet kilkuosobowych firm zamknęło swoją działalność w mijającym roku 2012. MJ

Remontują punkt



Rozpoczęto, i to bardzo intensywnie, prace przy naprawie punktu wodowania kajaków na Redze. Wydobyto pogięte przez wodę arsenty i wbito nowe. Warto zauważyć, że jest to zupełnie nowy projekt punktu.

Ciekawe, czy projektantem przebudowy była ta sama pracownia. Remont zlecił Zarząd Powiatu - dla Zakładu Usług Technicznych - Andrzej Stefański z Gryfic, za kwotę 90 000 zł brutto. MJ

Sektor pod ochroną?



(GRYFICE) Handlowcy i właściciele posesji przy ul. Wojska Polskiego i Niepodległości usuwali śnieg z chodników we własnym zakresie.

Zapomnieli o tym handlowcy z Gryfickiego Targu, Bory Tucholskie, Kamienica 43 - właściciel z

Holdingu Hosso. Chodnik był zawalony śniegiem, później błotem. Nikt nie zadbał o bezpieczeństwo przechodniów. Czyżby to handlowe towarzystwo było ponad prawem? Gdzie była Straż Miejska? Przed nami zima i dlatego ten rejon miasta polecamy uwadze Straży Miejskiej. MJ

Zapomniano o odśnieżeniu przystanków autobusowych



(GRYFICE) Atak zimy był krótkotrwały, ale już zauważyć można było, że o przystankach komunikacji miejskiej zapomniano.

Odśnieżania nie było, a jeśli już, to bardzo ograniczone. W przyszło-

ści przede wszystkim one powinny być oczyszczone tak, żeby do autobusu swobodnie można było wsiąść i wysiąść. Powtórki z zaśnieżonymi przystankami być nie może, zwłaszcza, że pasażerami są w dużej części ludzie w podeszłym wieku. M

Jak tu przejść?



Pierwszy atak zimy mamy za sobą. Egzaminu nie zdał Zarząd Dróg Powiatowych. Powiatowe ulice i chodniki nie były odśnieżone, tak jak powinny.

Przejścia dla pieszych zawałone

śniegiem, raz przejechał pług odśnieżny i jeszcze na przejścia dowalił śniegu. Po przejściu mrozów, nadeszły roztopy przejścia dla pieszych zalane wodą. Jak tu przejść - pytają mieszkańcy Gryfic. MJ

Z prac Zarządu Powiatu

Konkurs

Zarząd Powiatu podjął uchwałę w sprawie organizacji konkursu na stanowisko dyrektora Zespołu Placówek Resocjalizacyjno-Wychowawczych w Rewalu.

Na mocy uchwały Nr XXV/192/12 Rady Powiatu w Gryficach z dn. 28 listopada br. utworzono Zespół Placówek Resocjalizacyjno-Wychowawczych w Rewalu. Zgodnie z ustawą o systemie oświaty kandydata na stanowisko dyrektora nowo zakładanego zespołu placówek wyłania się w drodze konkursu, zaś zadania organu prowadzącego w tym zakresie wykonuje Zarząd Powiatu.

Bezprzetargowo

Zarząd Powiatu na mocy uchwały upoważnił pana Tadeusza Korek - z-cę dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Jarominie do zawarcia umowy na dostawę energii elektrycznej dla DPS Jaromin. Upoważnił również do dokonania zakupów związanych z wyposażeniem oddziałów w meble, pościel, sprzęt RTV i AGD, jak również do wykonania robót ogólnobudowlanych - w drodze bezprzetargowej.

Czy to już ostateczny termin?

Pozytywnie rozpatrzył wniosek firmy Kornas Development - wykonawcy budowy hali widowiskowo-sportowej w Gryficach i ustalił (Zarząd) ostateczny termin oddania do użytku ww. obiektu na dzień 31.03.2013r.

Będzie hostel

Zarząd wyraził zgodę na utworzenie mieszkania chronionego i hotelu na terenie Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej „Dom dla Dzieci” w Gryficach.

Zgodnie z art. ustawy z dn. 9 czerwca 2011r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, do zadań własnych powiatu należy opracowanie i realizacja 3-letnich powiatowych programów dotyczących rozwoju pieczy zastępczej, zawierających m.in. coroczny limit rodzin zastępczych zawodowych.

Potrzeba wprowadzenia zmian w w/w uchwale wiąże się z koniecznością realizacji zadania własnego powiatu z zakresu pomocy społecznej w postaci prowadzenia mieszkań chronionych dla osób pełnoletnich opuszczających pieczę zastępczą a

także potrzeba zapewnienia realizacji zadania własnego powiatu, zgodnie z ust. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, w postaci zapewnienia osobom dotkniętym przemocą w rodzinie miejsc w ośrodkach interwencji kryzysowej.

Wniosek burmistrza Trzebiatowa

Na posiedzeniu Zarządu Powiatu został rozpatrzony wniosek burmistrza Trzebiatowa. Zarząd wyraził zgodę na dysponowanie na cele budowlane działkami nr 439 i 652 w związku z planowaną przebudową odcinka drogi Bieczyno - Gorzysław, pod warunkiem potwierdzenia przez Radę Miejską w Trzebiatowie zamiaru przejęcia przedmiotowej drogi w poczet dróg gminnych, zgodnie ze stanowiskiem Komisji Polityki Gospodarczej Rady Powiatu Gryfickiego.

Zrobili ulicę, teraz chcą robić gazociąg

Zarząd Powiatu w formie postanowienia negatywnie rozpatrzył projekt decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego dotyczącej budowy odcinka polietylenowego gazociągu dystrybucyjnego średniego ciśnienia dn 63PE 100 SDR 11 w miejscowości Gryfice, w ul. Tenisowej, Różanej, Sportowej, Akacyjnej, Klonowej i Brzozowej.

Zdaniem Zarządu Powiatu budowa gazociągu średniego ciśnienia spowoduje zniszczenie nowej nawierzchni jezdni na ul. Sportowej, co wiąże się z utratą gwarancji na przedmiotową drogę.

Skarga na dyrektora

Zarząd skierował do Rady Powiatu skargę na dyr. Zarządu Dróg Powiatowych w Gryficach dotyczącą wydanej decyzji zezwalającej na lokalizację zjazdu indywidualnego z drogi powiatowej w m. Rogowo.

Rada Powiatu podejmie uchwałę i skargę skieruje do Komisji Rewizyjnej, a ta po roku podejmie decyzję czy była zasadna.

Zakończenie przesunięte

Zarząd pozytywnie rozpatrzył wniosek Zakładu Usług Geodezyjnych w Gryficach, w sprawie przesunięcia terminu zakończenia prac geodezyjnych związanych z podziałem działek położonych w Gryficach przy ul. Wojska Polskiego, obręb nr 5 - do dnia 28.02.2013r.

AUTO - CZĘŚCI

ZAKŁAD KASACJI SAMOCHODÓW

 ul. Ks. Stanisława Ruta 7, 72-300 Gryfice
 tel. 91 384 66 11, tel. 509 307 661
 wydajemy zaświadczenia do wyrejestrowania
 PŁACIMY ZA DOSTARCZONE SAMOCHODY, ZAPEWNIAMY TRANSPORT
NIE RYZYKUJ KARY! SKASUJ SAMOCHÓD LEGALNIE!

Willa Zbyszko
HOTEL
Restauracja
UL. T. KOŚCIUSZKI 16K
 www.willa-zbyszko.pl
 72-200 NOWOGARD

Bal Sylwestrowy 2012/2013
 zabawa od godz. 20.00 do białego rana
 przy orkiestrze TOMI BAND
 Dodatkowo: Stół Wiejski, Stół Rybny
 Bogate Menu 0,7 litra wódki/para
REZERWACJE: 91 39 20 300, 600 045 151

Gazeta Gryficka: www.gazetagryficka.xwp.pl

Zarząd Powiatu odpowiada na pytania

**Zarząd Powiatu
Gryfickiego odpowiedział
na zapytania złożone
przez radnego Romana
Łobożewicza na XXIV sesji
Rady Powiatu.**

1. Odpowiedź z dnia 15.11.2012r. cyt. „W odpowiedzi na złożone przez Pana podczas XXIV sesji Rady Powiatu Gryfickiego w dniu 30.10.2012 r., informuję, że Starostwo Powiatowe w Gryficach korzysta z usług jednej Kancelarii Adwokackiej - Arkadiusza Wesołowskiego ze Szczecina.

Jednostki organizacyjne Powiatu organizują sobie obsługę prawną według potrzeb.

Podpisał Starosta Kazimierz Sać

2. Odpowiedź z dnia 13.12.2012r. cyt. „W odpowiedzi na zapytania zadane podczas XXIV sesji Rady

Powiatu Gryfickiego uprzejmie informuję:

1. Klub Sportowy Chrobry w 2012r. nie występował i nie otrzymał dotacji z budżetu Powiatu.

2. Dyrektorem w Powiatowym Centrum Marketingu, Rozwoju Gospodarczego i Integracji Europejskiej jest Izabela Herba. Ponadto obecnie w wydziale na etatach są zatrudnione dwie osoby, dwa etaty są nieobsadzone. W budżecie Starostwa są zabezpieczone wynagrodzenia w wysokości 3.000 zł na każdy wolny etat. W chwili obecnej w ramach robót publicznych jest zatrudniona jedna osoba.

3. Stanowisko etatowego członka Zarządu Powiatu obecnie pozostaje nieobsadzone. Pan Kowalewski jest zatrudniony w Starostwie Powiatowym w wymiarze 3/8 etatu oraz w związku z realizacją projektu: „Paszport do eintegracji”.

Podpisał Starosta Kazimierz Sać

Szukasz Pracy? To praca szuka ciebie!

Institut Edukacji Komputerowej zaprasza do udziału w projekcie dofinansowanym ze środków UE, który dzięki odbyciu płatnych stażów zawodowych, praktycznych kursów, warsztatów i treningów, a także dofinansowania wynagrodzenia, profesjonalnego doradztwa i pośrednictwa pracy w realny sposób umożliwi Tobie uzyskanie stałego miejsca zatrudnienia w branży turystycznej.

Projekt skierowany do osób pozostających bez pracy powyżej 12 miesięcy w wieku poniżej 25 roku życia.

Oferujemy:

- Stypendium finansowe dla uczestników na czas trwania szkoleń
- Bezpłatny serwis kawowy oraz lunch
- Bezpłatne pomoce dydaktyczne w czasie szkoleń
- Bezpłatny dojazd na szkolenia oraz działania aktywizujące - motywujące (lub refundacja kosztów dojazdu)
- Wynagrodzenie dla wszystkich uczestników w okresie staży
- Gwarantowane zatrudnienie dla części uczestników projektu z wynagrodzeniem dotowanym przez Unię Europejską (Subsydiowane zatrudnienie)
- Poradnictwo psychologiczno-aktywizujące
- Doradztwo zawodowe i pośrednictwo pracy
- Gwarantowany 3-miesięczny staż zawodowy dający możliwość wykazania doświadczenia zawodowego u przyszłych pracodawców

- Praktyczny kurs języka niemieckiego
- Kurs komputerowy
- Świadectwo/certyfikat

Planowane zakończenie procesu rekrutacji - styczeń 2013
 Szczegółowe informacje dotyczące projektu, jak również regulamin rekrutacji wraz z wymaganymi dokumentami, można uzyskać w siedzibie Biura Projektu

"Twoja szansa na rynku pracy"
 można uzyskać w biurze projektu

Institut Edukacji Komputerowej
 Ul. Obozowa 5
 78-100 Kołobrzeg
 Tel. (94) 352 32 99 / (94) 35 42 555

oraz na stronie internetowej www.szansa.kol.pl
 Człowiek - najlepsza inwestycja
 Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



UNIA EUROPEJSKA
 EUROPEJSKI
 FUNDUSZ SPOŁECZNY



Podsumowanie Akcji „Serce Plus Święta”

(GRYFICE) W Urzędzie Miejskim 17 grudnia, nastąpił finał Akcji „Serce Plus Święta”, czyli rozdanie paczek żywnościowych rodzinom wielodzietnym. W tym roku status rodzin wielodzietnych uległ zmianie i za takie uznano już rodziny, w których jest troje dzieci.

Napotkanie z rodzinami przybył wiceburmistrz Gryfic Waldemar Wawrzyniak, który w imieniu burmistrza Andrzeja Szczygła serdecznie podziękował wszystkim pracownikom Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i wolontariuszom za zaangażowanie w zbiórkę żywności, jak również za rozdzielanie tych produktów do paczek. Odbiorcom paczek życzył spokojnych i radosnych świąt Bożego Narodzenia i pomyślności w Nowym Roku. Proboszcz parafii pw. NSPJ ks. Ireneusz Pastryk wspólnie z zebranymi pomo-

dlił się. Kierownik MOPS podziękowała swoim pracownikom za ogrom włożonej pracy i poświęcenie czasu wolnego na rzecz bliźniego. Podziękowała również serdecznie wszystkim darczyńcom, w tym mieszkańcom Gryfic i całej gminy za dary serca. Za maskotki, książki, zabawki dziękowała dzieciom i młodzieży ze szkół podstawowych i gimnazjalnych.

Łącznie zebrano towarów na kwotę 32.145 zł. Z otrzymanych i zebranych produktów przygotowano 131 paczek oraz zabezpieczono produkty na wigierę wigilijną dla 60 osób.

Ilość poszczególnych paczek: 121 paczek o wartości 187,90 zł na łączną kwotę 22 735,90 zł i 10 paczek o wartości 91 zł na łączną kwotę 910 zł. Produkty na wigilię dla osób samotnych - 4 000 zł. Odzież - 4 500 zł. Razem - 32.145,90 zł.

Dary przekazali ludzie dobrej woli, firmy i zakłady pracy. Byli to:



Zakład Gospodarki Komunalnej, Zespół Muzyczny Nauczycieli przy SP3, GTBS, uczniowie LO im. Bolesława Chrobrego w Gryficach, klasy: Ib, Ic, If, Iib, IIic, IIIe, Gimnazjum Nr 3 - klasy: Ic, Ie, Ia, Związek Sybiraków Koło w Gryficach, Goodwill Polska, Stowarzyszenie Bibliotekarzy przy Miejskiej Bibliotece Publicznej, GDK, Piekarnia J. Bugowsy, Sklep rybny „Rybka” Barbara Budzyńska, Sklep rybny Wanda Surudo, Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” przy ZGK w Gryficach, Szkoła Podstawowa Nr 3 oraz

szkoły podstawowe w Prusinowie, Trzygłowie i Górzycy; Publiczne Gimnazjum w Trzebiatowie; Zachodniopomorska Szkoła Biznesu w Gryficach; Parafianie z Kościoła pw. NSPJ; Centrum International w Gryficach; GSSch; Sklep „Konkret” A. K. Szymański; Gospodarstwo Rolne Waldemar Nocko w Baszewicach; Gryżyna Szuter z Gryfic.

Za okazane serce i umiejętność dzielenia się z drugim człowiekiem dziękują wszyscy pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i burmistrz Gryfic Andrzej Szczygł.

Wybory uzupełniające do Rady Gminy

Trzy komitety wyborcze w Brojcach

(BROJCE) W gminie powstały i zarejestrowały się trzy komitety wyborcze w wyborach uzupełniających do Rady Gminy.

Przypomnijmy, został wygaszony mandat radnego Jana Hermana z Darzewa, z komitetu wyborczego Idziemy Razem. Wojewoda ogłosił wybory uzupełniające w okręgu nr 7 (Dargosław, Darzewo, Uniastowo i

Łatno). Zarejestrowały się trzy komitety wyborcze: KWW Mieszkańcy Wsi Darzewo (pełnomocnik Adrian Popik), KWW Przyszłość Gminy Brojce (pełn. Wojciech Pilch) i KWW Ziemia Brojecka (pełn. Andrzej Goryń).

Te komitety będą mogły zgłaszać kandydatów na radnego. Wybory odbędą się 20 stycznia 2013 r. KAR

List do redakcji

Marek Lachowicz
mareklachowicz@o2.pl

Gryfice dnia 19.12.2012 r.

Szanowny Pan
Krzysztof Tokarczyk
Przewodniczący
Rady Miejskiej w Gryficach

Szanowny Panie Przewodniczący

Zaniepokojony (jako wieloletni mieszkaniec Gryfic) medialnymi doniesieniami z sesji Rady Miejskiej w Gryficach, uznałem za konieczne w celu weryfikacji doniesień, zapoznać się bliżej z ich przebiegiem i atmosferą.

Udział mój w kilku ostatnich sesjach oraz podjęte wcześniej przez część Rady personalne uchwały dot. osoby Burmistrza Gryfic, pozwalają na wysnuwanie stwierdzenia, że wszystko to co Państwo (radni z ugrupowania Razem itd...) robicie, zmierza do zaszczucia obecnego Burmistrza - Pana Andrzeja Szczygła i zmuszenia go do rezygnacji z zajmowanego stanowiska.

Szczytem Państwa hipokryzji jest podejmowanie uchwał stanowiących podwaliny pod przyszłą kampanię wyborczą (okręgi wyborcze) oraz uchwała dot. budżetu gminy na 2013 r. Hipokryzją nazywam uchwalanie budżetu do realizacji przez Burmistrza, nie uwzględniając warunkowań zawartych w jego projekcie - budżet ten również jest częścią przemyślanej głęboko kampanii wyborczej.

Pragnę Panu przypomnieć Panie Przewodniczący naszą rozmowę w trakcie przerwy w ostatniej sesji. Nie docierały do Pana i Pana kolegów z ugrupowania Razem dla..., żadne merytoryczne argumenty, przemawiające za uwzględnieniem projektu budżetu na 2013 r, przedstawionego przez Burmistrza, a cięć finansowych w jednostkach budżetowych, które spowodują utratę miejsc pracy w tych zakładach broniliście jak niepodległości. Na moje pytanie, czy gdyby w ZGK nie nastąpiła zmiana na stanowisku dyrektora, cięcia miały by również miejsce, nie uzyskałem odpowiedzi - jest to dla mnie jednoznaczne.

W pełni rozumiem frustracje osób, które w bezpośrednim starciu w walce o fotel Burmistrza Gryfic, z obecnym Burmistrzem sromotnie przegrały, co zapewne jest powodem ostatniej ostrej nagonki. I rozumiem, że w celu wyeliminowania obecnego Burmistrza z areny politycznej Gryfic, są te Państwa działania i tu się z Wami zgadzam, bo jak mówi stare greckie przysłowisko "I Herkules dupa, gdy ludzi kupa".

Na zakończenie pragnę zwrócić Pana uwagę na fakt, że jest Pan Przewodniczącym Rady, czyli ugrupowania wszystkich 21 radnych, a nie tylko 13-ki (pechowa?) - chodzi o zachowanie równowagi w traktowaniu wystąpień i zachowań radnych z Pańskiego ugrupowania i klubu Ziemi Gryfickie i PSL.

Pozdrawiam Pana Panie Przewodniczący i całą Radę Miejską, życząc pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz zgody i owocnej pracy w Nowym 2013 Roku.

Z Państwa

Marek Lachowicz

XXVII sesja Rady Miejskiej w Gryficach, 18 grudnia 2012 roku

Gdy Razem zabierało pieniądze ZGK i TBS radni ostrzegali - będą zwolnienia

(GRYFICE) Po tej sesji można powiedzieć, że budżet na 2013 rok to autorski pomysł Klubu Radnych Razem dla przyszłości.

Od kilku dni wiadomo było, że na sesji nie będzie burmistrza, gdyż jest chory. Obecnych było 19 radnych. Gorąco zrobiło się już na samym początku. Do porządku obrad dodatkowe projekty uchwał wniosła przewodnicząca Komisji Rewizyjnej radna **Beata Smoleńska**. Pierwszy projekt dotyczył nieprawidłowości zwolnienia dyrektora ZGK i w związku z tym zostało złożone zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Gryficach oraz Wojewody Zachodniopomorskiego.

Drugi projekt dotyczył rzekomych nieprawidłowości przy przetargu, na ten temat już pisaliśmy, przedstawiając opinię Urzędu Zamówień Publicznych w Warszawie.

Wnioski o wprowadzenie tych projektów uchwał zostały przegłosowane i przyjęte do porządku obrad przez 12 radnych z Klubu Razem dla przyszłości.

Radny **Stanisław Hołubczak** zgłosił przesunięcie punktów 4 i 5 na miejsce punktu 20, to jest przed informacjami przewodniczącego rady. Punkt 4 dotyczył zmian w tegorocznym budżecie, a punkt 5 - zmiany wieloletniej prognozy finansowej gminy.

Z porządku obrad wycofane zostało sześć projektów uchwał dotyczących ustawy tzw. śmieciowej, gdyż Gmina Gryfice przyłączyła się do ogólnopolskiego protestu w tej sprawie (piszemy o tym na str. 3).

Radni przyjęli sprawozdanie z prac burmistrza w okresie między sesjami, które przedstawił wiceburmistrz **Waldemar Wawrzyniak**.

- Przyznam, że prace nad budżetem gminy na rok 2013 były intensywne - mówił wiceburmistrz Wawrzyniak. - Komisja Budżetu i Finansów pracowała intensywnie. Spotykaliśmy się wielokrotnie, rozpatrywaliśmy wiele wariantów i możliwości tego, co jest przed nami. Czas nie są łatwe, musimy wszyscy naprawdę oszczędzać i patrzeć na każdą złotówkę. Projekt budżetu przedstawił pan skarbnik łącznie z uzasadnieniami - powiedział wiceburmistrz.

Skarbnik z propozycji nie skorzystała, projektu nie przedstawiła.

- Jeśli wystąpienie jest nieprzygotowane, to może przystąpimy do kolejnego punktu, to jest przedstawienia uchwał Składu Orzekającego RIO - powiedział przewodniczący rady.

Radni z Klubu Ziemia Gryficka i PSL-u protestowali, ale na nic się to zdało. Stanowisko RIO odczytał wiceprzewodniczący Rady Miejskiej **Grzegorz Łabędzki**.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Rady Miejskiej **Stanisław Hołubczak** przedstawił stanowisko Komisji, to jest tnąc projekt budżetu zaproponowany przez burmistrza Gryfic **Andrzeja Szczygła** „na pół”. Jakiego będą efekty, zobaczą mieszkańcy Gryfic i gminy w trakcie realizacji.



Stanisław Hołubczak

W imieniu Klubu Razem dla przyszłości radny Hołubczak wniósł o wpisanie do budżetu gminy Gryfice następujące wydatki:

1. Budowa wodociągu ul. Wałowa - 200 tys. zł.

2. Remont kościoła w Otoku - 34 tys. zł (realizacja życzeń radnej **Teresy Rękas**).

3. Utwardzenie i zagospodarowanie terenu przy baszcie Prochowej - 280 tys. zł (zainteresowana realizacją radna **Beata Smoleńska**).

4. Budowa ul. Litewskiej - 200 tys. zł (zainteresowana **Beata Smoleńska**).

5. Wykonanie placu zabaw ul. Leśna, Akacyjowa, Śniadeckich - 90 tys. zł (zainteresowani radni **Beata Smoleńska** i **Krzysztof Tokarczyk**).

6. Budowa drogi Borzyszewo (od drogi nr 105) - 130 tys. zł (zainteresowany radny **Grzegorz Łabędzki**).

7. Budowa sztucznego boiska w Prusinowie - 100 tys. zł (zainteresowany radny **Dariusz Stółowski**).

8. Wymiana okien w Gimnazjum nr 1 - 100 tys. zł.

9. Modernizacja drogi i chodni-

ków na osiedlu XXX-lecia PRL - 300 tys. zł (zainteresowany przewodniczący rady).

10. Uzbrojenie terenu ul. Niechorskiej, Ogrodowej, Zdrojowej, Śniadeckich - 200 tys. zł.

11. Rozbudowa oświetlenia ul. Spacerowa, Gdańska, Wałowa, Sosnowa, Leśna, Niekładź - 150 tys. zł (zainteresowani radni **Janusz Kaczmarek** (ul. Spacerowa) oraz **Kazimierz Matuszewski** i **Grzegorz Łabędzki**).

12. Budowa chodnika przy ul. Reymonta - 25 tys. zł (zainteresowany radny **Kazimierz Matuszewski**).

13. Budowa wiaty przystankowej przy ul. Dąbskiego - 8 tys. zł.

14. Utwardzenie placu przy ul. Gdynskiej - 10 tys. zł.

15. Zakup zestawu hydraulicznego dla OSP Gryfice - 20 tys. zł.

16. Wydanie monografii KS Sparta - 20 tys. zł (zainteresowany radny **Tomasz Malczewski**).

Przy niektórych inwestycjach planowanych wyłącznie przez radnych z Klubu Razem dla przyszłości, podane są nazwiska radnych z tego klubu, podane nam przez radnych z Klubu Ziemia Gryficka i PSL.

Można dodać, że teren przy baszcie Prochowej był ujęty w budżecie na 2012 rok, czyli modernizacja poprzez wyłożenie polbrukiem i budowa placu zabaw. Przeznaczona na ten cel kwota w 2012 roku to 200 tys. zł. Inwestycja nie została zrealizowana, ponieważ na polbruk nie wyraził zgody Wojewódzki Konserwator Zabytków. Dzisiaj teren ma być utwardzony za 280 tys. zł plus 30 tys. zł na plac zabaw. Baszta Prochowa stoi przy ul. Leśnej.



Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów przekazał też wykaz działań w zakresie promocji w 2013 roku.

1. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy - 8 tys. zł.

2. Archidiecezjalne Dni Młodych - 25 tys. zł.

3. Noc Świętojańska - Smoleńcin - 5 tys. zł.

4. Promocja w Radiu Plus w Gryficach - 5 tys. zł.

5. Relacje z sesji Rady Miejskiej - Superportal 24 - 7.200 zł.

6. Współpraca partnerska z przyjaźnionymi miastami - 5 tys. zł.

7. Gminne zawody sportowo-pożarnicze - 5 tys. zł.

8. Udział w dożynkach powiatowych - 5 tys. zł.

9. Wyścig kolarski Bałtyk - Karłonosze - 2.500 zł.

10. Ogólnopolski turniej wiedzy o ruchu drogowym - 1.500 zł.

11. Memoriał Piłki Siatkowej - 1 tys. zł.

12. Turniej Brydża Sportowego - 1 tys. zł.

13. Turniej szachowy - 1 tys. zł.

14. Turniej Wiedzy Pożarniczej - 1 tys. zł.

Razem 75 tys. zł.

W kolejności obrad skarbnik Gminy **Jolanta Mazurek** przedstawiła projekty uchwał dotyczące budżetu gminy na 2013 rok.

W dyskusji nad budżetem jako pierwszy głos zabrał radny z Klubu Ziemia Gryficka i PSL **Stanisław Blysz**, który powiedział:

- Oszczędzać, ale nie dobijać. ZGK utrzymuje gminę przy życiu. Do

najważniejszych zadań należy wywóz nieczystości, odpadów, sprzątanie ulic, odprowadzanie ścieków, dostawa wody, utrzymanie zieleni w mieście i na wioskach, utrzymanie obiektów sportowych i rekreacyjnych, placów zabaw dla dzieci i cmentarzy. Budżet przedstawiony przez burmistrza na 2013 r. był taki, aby miasto i wioski mogły w miarę sprawnie funkcjonować.

Klub Razem dla przyszłości proponuje - kontynuował radny **Błysz** - zmniejszenie budżetu ZGK o ponad 1.200 tys. zł. Zmniejszenie kwoty na utrzymanie dróg aż o 500 tys. zł, zostawiając na ich remonty i naprawy 300 tys. zł. Wszyscy wiemy, jaki jest stan dróg gminnych. Ile trzeba naprawiać, aby w miarę normalnie można było z nich korzystać. Za te pieniądze można zrobić naprawdę nie-



Skarbnik Jolanta Mazurek

wiele. Oczyszczenie miasta zmniejszono o 330 tys. zł, utrzymanie zieleni o 160 tys. zł, utrzymanie obiektów sportowych o 180 tys. zł.

Zapotrzebowanie na środki dla poszczególnych działów ZGK były obliczone na podstawie potrzeb oraz wieloletnich doświadczeń. A jak było wyliczone zmniejszenie na Komisji Budżetowej i Finansów? Proponowane kwoty podzielono na połowę. A kto wyliczył, które drogi trzeba będzie wyłączyć, ponieważ te same drogi asfaltowe i żuźlowe trzeba naprawiać kilka razy w roku. Za co?

Uchwalając zmiany w budżecie, godzimy się na niedogodności, które spotykają naszych mieszkańców. Zmniejszając środki na poszczególne zadania - proszę, pamiętajcie - one zmniejszają nie tylko zakup materiałów, pracę sprzętu specjalistycznego, ale też ilość pracowników, którzy do tej pory naprawiali drogi, oczyszczali miasto, dbali o zielen w mieście i na wioskach oraz naprawiali place zabaw dla dzieci.

Państwo radni z Klubu Razem dla przyszłości - uchwalając zmiany, bierzecie na siebie odpowiedzialność za los wielu pracowników, którzy przez tę decyzję stracą pracę w ZGK i zasilą i tak dużą grupę bezrobotnych w naszej gminie.

Klub Radnych Ziemia Gryficka i PSL nie godzi się na tak drastyczne zmiany, które dotkną wielu ludzi.

Pieniądze, które mają być zabrane dla ZGK, podzielono skrycie na

poszczególnych radnych „dla przyszłości” (wyżej wymienione inwestycje), aby mogli już rozpocząć kampanie wyborczą, budując chodniki, trawniki, lampy, ławeczki dla swoich wyborców.

Pamiętajmy! Będzie to robione kosztem zabrania pieniędzy pierwotnie przeznaczonych dla ZGK, który z niedostatku środków na wykonanie robót na rzecz mieszkańców gminy będzie musiał zwalniać pracowników. Szanowni państwo z Klubu dla przyszłości - obarczy to wasze sumienie - powiedział radny **Stanisław Błysz**.

Głos zabrał przewodniczący Klubu Ziemia Gryficka **Wiesław Malaca**.

- Jest jakiś nowy, zły zwyczaj wprowadzania zmian na ostatnią chwilę. Państwo z Klubu Razem dla przyszłości mieli czas się przygotować, bo analizowali to w Klubie, na komisjach - mieli czas się przygotować. My, jako Klub Ziemia Gryficka i PSL teraz mamy analizować zmiany. Żeby to przeanalizować, należałoby mieć trochę czasu. A teraz mamy taki zwyczaj i mnie się wydaje, że jest to bardzo nie w porządku. Po wysłuchaniu tych wszystkich propozycji dotyczących zmian budżetu dochodzimy z koleżankami i kolegami z naszego klubu do wniosku, że trzeba mieć dużo złej woli w sobie, żeby podejmować działania na szkodę dwóch zakładów, które wykonują zadania na rzecz naszej gminy. Te propozycje, bo jest prosta droga do utrudnienia działania tych firm, funkcjonowania tych zakładów pracy. Zabiera się ogromne pieniądze dla ZGK i GTBS-u po to, żeby robić inwestycje w swoich okręgach wyborczych, które, jak pamiętacie, były pod siebie ustalone. Taka jest prawda. W historii naszej gminy takiego przypadku, jak teraz, jeszcze nie było i to się wszystko robi pod pozorem oszczędności. Jak otrzymaliśmy te propozycje inwestycyjne, to ja tu nie widzę oszczędności. To wszystko, co tu jest proponowane, to można zrobić bez szkody dla jednego zakładu i dla drugiego. Te inwestycje mogą być zrobione bez uszczerbku dla zakładów pracy. Tylko to trzeba rozłożyć w czasie. Ja rozumiem, że jakiś tam radny, jakaś tam radna już chcieliby mieć parking koło domu. Już teraz, a co by się stało, gdyby ten parking powstał za rok? Zakłady by funkcjonowały i ludzie nie musieliby bać się o swoją pracę, o swoje etaty, rodziny nie będą przeżywały stresu. To jest tragedia dla poszczególnych pracowników i rodzin.

GTBS był tworzony w 1999 roku i przedmiotem działania naszej spółki jest budowanie budynków mieszkalnych i eksploatacja, wynajmowanie lokali użytkowych i garaży, zarządzanie i administrowanie własnym

zasobem mieszkaniowym, sprawowanie na podstawie umów zlecenia zarządu budynków mieszkalnych, prowadzenie innej działalności związanej z infrastrukturą mieszkaniową. Te działania, które wykonujemy, pozytywnie wpływają na funkcjonowanie naszej gminy, jak i naszej firmy. Ograniczając nam te środki, stwarzacie państwo sytuacje i też trzeba o tym powiedzieć, że będą zwalniani ludzie - powiedział radny Malaca.

Następnie głos zabrał radny **Wiesław Pietrzak**.

- To mnie zabolalo. Budżet na utrzymanie obiektów sportowych i rekreacyjnych z 360 tys. zł obcięty o połowę i ma być 180 tys. zł. Zrobiliście jazdę Tadzia, wy z Klubem Razem dla przyszłości. Do was mówię, bo to wy zrobiliście. Tyle obiektów sportowych i były przykłady już, że brak światła na Orlikach. Były awantury, jakiś TVN przyjechał, jakieś superportale i wy do tego doprowadzacie, że sport w Gryficach naprawdę przestanie istnieć w związku z tym, że nie będzie na utrzymanie obiektów. Tak będzie naprawdę. Zobaczycie.

Prawie wszyscy radni z Klubu Ziemia Gryficka zabierali: **Elżbieta Walczak, Ryszard Bidler i Jan Major** (ich wystąpienie w następnym wydaniu).

Głos zabrał radny **Krzysztof Kozak**.

- Klub Radnych Ziemia Gryficka wystąpił w całości praktycznie z poparciem dla projektu przedłożenia budżetowego, przygotowanego przez burmistrza Gryfic. We własnym interesie chciałem powiedzieć - projekt budżetu przedłożony przez burmistrza nadawał się jedynie na śmietnik. I trzeba dokładnie wczytać się w opinie RIO, że trzykrotnie przedkładanie przez burmistrza w ostatnich trzech latach projektów budżetu skończyło się zapaścią finansową dla gminy. I tę zapaść odczuwamy za 13 miesięcy. Klub Razem dla przyszłości pracował nad zmianami w tym projekcie przez prawie miesiąc i

w tych pracach uczestniczyli niektórzy radni z Klubu Ziemia Gryficka.

Dlatego chciałem powiedzieć panu Majorowi, że łże na tej sesji mówiąc, że nie miał czasu się przygotować. Podobnie jak pan Malaca - pan łże.

Panu Błyszowi chciałem powiedzieć, że broni własnego interesu i swoich kolegów, występując z tej trybuny ze swoim listem do mieszkańców Gryfic, ponieważ ten list nadaje się wyłącznie na śmietnik. Pan napisał o sobie panie Stasiu. To smutne, że koryto będzie mniejsze, ale karma może będzie bardziej treściwa i kalorii wystarczy. Dlatego chciałem szanowni państwo, żebyście zrozumieli intencje Klubu Razem... Żaden radny nie skorzysta z tych środków, które w budżecie znalazły określone przeznaczenie. Czy Tokarczyk będzie wsiadał do autobusu na przystanku przy ul. Dąbskiego? Nie jeździ autobusem. Ja jeszcze raz zwracam się do radnych z Klubu Ziemia Gryficka - powiedzieli, co wiedzieli, zamiast mówić co wiedzą, to powiedzieli, co wiedzieli. Dziękuję - powiedział radny K. Kozak.

- Czy pan, panie Kozak, uważa się za lepszego od nas, pozostałych radnych? - zapytała radna **Elżbieta Walczak**. - Koryto? Nie wiem co to jest.

- Nie jadłem z koryta. Nie wiem, jak koryto wygląda - powiedział radny **Jan Major**. - Jeszcze mnie stać na talerz, może to być miska, ale do pana na pewno nie przyjdę i nie poproszę pana o łaskę. Z koryta nie jadłem i myślę, że nie będę spożywał posiłków. Wasz projekt budżetu jest pisany na kolanie i w tej chwili nie będę glosował za tym projektem.

Budżet gminy na rok 2013 został przyjęty. Za głosowali radni z Klubu Razem dla przyszłości - oddano 13 głosów, przeciw było 7 głosów radnych z Klubu Ziemia Gryficka i PSL.

Po głosowaniu salę obrad opuścił radny **Krzysztof Kozak** i na obrady już nie wrócił. Cdn.

Następna sesja, ostatnia w tym roku, 31 grudnia. MJ





Kazimierz Rynkiewicz

Ponad rok temu opublikowałem esej pt. „Polska kultura na Pomorzu nie jest kontynuacją byłej tu kultury niemieckiej”, w którego tytule zawarłem zasadniczą tezę, że nie jesteśmy, jako mieszkańcy Pomorza Zachodniego, spadkobiercami i kontynuatorami istniejącej tu przed nami kultury niemieckiej. Zwrócenie na to uwagi wynikało z wielu sygnałów, jakie dochodziły z samego Szczecina i województwa, z różnych obszarów działalności indywidualnej i instytucjonalnej. Na przykładzie piśmiennictwa historycznego pokazałem, że próbuje się wprowadzać (implementować) fragmenty historii niemieckiej do historii polskiej tych ziem, co jest zwykłym nadużyciem.

Na kanwie takiego myślenia, jakie wykształciło się w latach 90., jak gryby po deszczu pojawiły się różne przedsięwzięcia kulturalne i rocznicowe, które wykorzystywały i wykorzystują wątki historii niemieckiej, wprowadzając je do współczesnego życia kulturalnego i społecznego. Na przykład zaczęto organizować „okrągłe” rocznice polskich instytucji, „ukorzeniając” je, czasowo i historycznie, w państwowości niemieckiej, bo taka tu istniała przed 1945 rokiem. Pojawiły się obchody 100-lecia OSP w Złocieniu (wmurowana tablica na remizie), 100-lecie szpitala MSWiA w Kańsku, dobijano się o nazwę Hakena dla ronda w Szczecinie, w Trzebiechowie jedną z galerii w ośrodku kultury nazwano imieniem niemieckiego malarza. Podałem przykład ks. Henryka Romanika, byłego duszpasterza koszalińskich środowisk twórczych, wykładowcy Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie i Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, poety, który zatroskany pytał o „tożsamość i kontynuację kulturową naszej małej, środkowopomorskiej ojczyzny”, upominając się o uczczenie 250 rocznicy śmierci Ewalda von Kleista oraz o pamięć o „rodaku” spod Koszalina, „Pomorzaninie rodem z Karlina – Johannie Ernst Benno (1777-1848)”. W Świdwinie młodzi ludzie założyli stowarzyszenie, którego „głównym założeniem jest „ocalenie od zapomnienia wspomnień osób w podeszłym wieku, byłych i obecnych mieszkańców

Polska kultura na Pomorzu nie jest kontynuacją byłej tu kultury niemieckiej (cz. 2)

Nieporozumienia wokół „małej ojczyzny”. Pomorze - perspektywa miejsca czy kultury?

Świdwina” oraz zorganizowali rajd szlakiem wież Bismarcka, a miejscowa szkoła podstawowa organizuje konkursy dla uczniów o świdwinianie Rudolfe Virchowie.

To wprowadzanie niemieckiej historii i postaci tych ziem do kultury polskiej na Pomorzu ma już swoje konsekwencje, jak chociażby w Gryficach, gdzie przy próbie postawienia głazu Marszałka Józefa Piłsudskiego niektórzy pytali – a co Piłsudski ma wspólnego z Gryficami! No tak, w tym ujęciu Kleist, Virchow, Puchstein, Benno i Haken mają rzeczywiście większy związek z tą ziemią, niż Piłsudski, Mickiewicz, Słowacki i Matejko razem wzięci. To co, zmieniamy nazwy ulic, podręczniki?

Do napisania drugiej części eseju skłoniły mnie dwa nowe wydarzenia, zaistniałe całkiem niedawno. Otóż kilka miesięcy temu Urząd Miejski i Złocieniecki Ośrodek Kultury ogłosili konkurs pod hasłem „200 lat Poczty Złocienieckiej”. W odpowiedzi zgłosiłem do konkursu i opublikowałem w Tygodniku Pojezierza Drawskiego znaczek, na którym widnieli Bismarck, Hitler i burmistrz Złocienka. Skoro poczta złocieniecka ma tutaj 200 lat, to wyszło na to, że burmistrz jest następcą tu rządzących przed nim. Burmistrz zamiast zastanowić się, co robi, poczuł się obrażony i zgłosił sprawę do prokuratury. Drugim takim wydarzeniem było spotkanie autorskie w Łobzie z dr Beatą Afeltowicz, która prezentowała swoją książkę o nazwach byłego powiatu łobeskiego. Przy tej okazji Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego wystawiło kilka swoich publikacji, w tym „Atlas historyczny Pomorza Zachodniego. Tom I. Topodemograficzny atlas gmin i obszarów dworskich Pomorza Zachodniego w 1871 roku”, pod redakcją D.K. Chojeckiego i E. Włodarczyka (red. kartograficzna A. Giza, P. Terefenko). Przejrzałem ten atlas i pierwsze co pomyślałem – ależ ci naukowcy marnują czas i pieniądze podatników, na nikomu tutaj niepotrzebne rzeczy, bo jak już, to wolałbym przeczytać „Topodemograficzny atlas gmin i obszarów Pomorza Zachodniego w 1946 roku” lub chociażby 1947. Ale chodzi nie tylko o potrzeby i oczekiwania mieszkańców, ale też stosowane nazewnictwo, gdyż w 1871 roku po prostu Pomorza Zachodniego nie było. Było Pomorze

Tylne, jako część niemieckiej prowincji pomorskiej. Charakterystyczne jest więc publikowanie historii niemieckiej pod nazewnictwem polskim, co sprawia wrażenie, że tamta historia jest częścią historii Pomorza Zachodniego, a my jesteśmy jej kontynuatorami. I robią to profesorowie uniwersytetu!

Uskok historii

Przypomnijmy jeszcze raz tutaj Henryka Romanika z Koszalina, który wyrażając żal z powodu niedojrzałości pomorskiego środowiska, sformułował wobec niego, chyba najwyraźniej, postulat integralności kultury pomorskiej, pisząc w artykule „O XVII-wiecznym pastarze-pocie ze Strzepowa”: „Międzynarodowe Konferencje Słupskie zajęły się w 2009 roku „Wielkim Pomorzem w mieście i literaturze” oraz w 2010 „Domem Bożym w Rzeczpospolitej domów”, lecz w obu programach trudno zauważyć zainteresowanie historyczną twórczością pisarzy niemieckich/pruskich naszego regionu przed 1945 rokiem. Może stopniowe dojrzewanie pomorskiego środowiska i współpraca z europejskimi partnerami przyniesie z czasem przyswojenie pomorskiej kultury, pojmowanej integralnie, także takich gwiazd jak „rzymski pisarz” ze Strzepowa (Strippow)?”

Zapytajmy zatem, czy istnieje coś takiego jak integralna kultura pomorska, jak to rozumie Henryk Romanik. Integralna, czyli jako ciągłość kulturowa Pomorza. Otóż nie istnieje, z prostej przyczyny historycznej – ta ciągłość została zerwana w 1945 roku. W tymże roku, w wyniku ucieczek i wysiedleń Niemców, związana z nimi kultura odeszła na zachód, a ze wschodu, wraz z przesiedlanymi i napływającymi Polakami i mniejszościami, przyszła zupełnie inna kultura. Te dwie kultury nigdy nie mieszały się, nie współegzystowały, nie sąsiadowały nawet, więc nie można mówić tu o jakiegokolwiek ciągłości, a więc integralności kultury pomorskiej, jako kultury polskiej i niemieckiej.

Henryk Romanik myli po prostu pojęcia. Wyprowadza swój postulat integralności z miejsca, mylnie przypisując mu walor kulturotwórczy. Nie on jeden zresztą. Miejsce jest rzeczą ważną, ale nie ono stanowi o kulturze. Tę tworzą wyłącznie ludzie. Przykładami pierwszymi z brzegu niech będą kultury żydowska i rom-

ska. Obie nie potrzebują jednego konkretnego miejsca, by istnieć i rozwijać się. Miejsce oczywiście jest ważne, ale jeżeli go nie ma, wystarczy mit miejsca wniesiony do kultury. Kultura to język, tradycja i religia. Romanik powielił stereotyp, nie dostrzegając, że na Pomorzu zaszły zmiany wyjątkowe nawet w skali świata, a więc i trzeba zmienić narzędzia opisu tych zmian. Stereotyp funkcjonalny dla opisu statycznych społeczności nie pozwala zrozumieć tego, co się stało i prowadzi nas na manowce.

Meandry „małej ojczyzny”

Przykładem nieadekwatności stereotypu do opisu jakościowo nowej sytuacji są nieporozumienia wokół pojęcia „małej ojczyzny”. Niestety, o dramatycznych dla naszej kultury skutkach. Skąd wzięło się to nieporozumienie?

Po zburzonym starym porządku komunistycznym pojawiła się pustka aksjologiczna, ideowa i kulturowa. Padły stare dekoracje i pojawił się problem – co teraz. Obok haseł politycznych i gospodarczych, typu bierzmy sprawy w swoje ręce, pojawiły się hasła kulturowe, właśnie o małych ojczyznach i wielokulturowym pograniczu. Problem polegał na tym, że mało kto próbował rozpoznawać rzeczywistość, a zaczęto stosować kulturowe kalki.

Tak jak zaczęto kopiować i tłumaczyć historię niemiecką tych ziem, uznając ją za swoją, podobnie postąpiono w kulturze – zaczęto propagować ideę małej ojczyzny, jako ciągłość kulturową tych ziem. Gdy zaczęto próbować opisywać Pomorze jako małą ojczyznę, nie przyjmowano do wiadomości, że mała jest tylko częścią dużej ojczyzny, lecz zaczęto ją traktować jako byt samoistny. Przyjęto fałszywą perspektywę miejsca (ziemi), a nie kultury (ducha). Kultura odsyłała nas do swoich korzeni na wschodzie, skąd ją przynieśliśmy, miejsce – do historii niemieckiej tych ziem. Z przyjęcia fałszywej perspektywy miejsca (ziemi) wyciągnęliśmy fałszywy wniosek, że nasza kultura i historia wynikają wprost z kultury i historii niemieckiej, bo przecież dzieją się w tym samym miejscu, na Pomorzu. Co prawda tamta kultura odeszła, w wyniku II wojny światowej, wraz z Niemcami, ale my, skoro zajęliśmy ich miejsce, jesteśmy naturalnymi jej kontynuatorami. Skoro naszą

małą ojczyzną jest Pomorze, więc jego historia jest naszą historią.

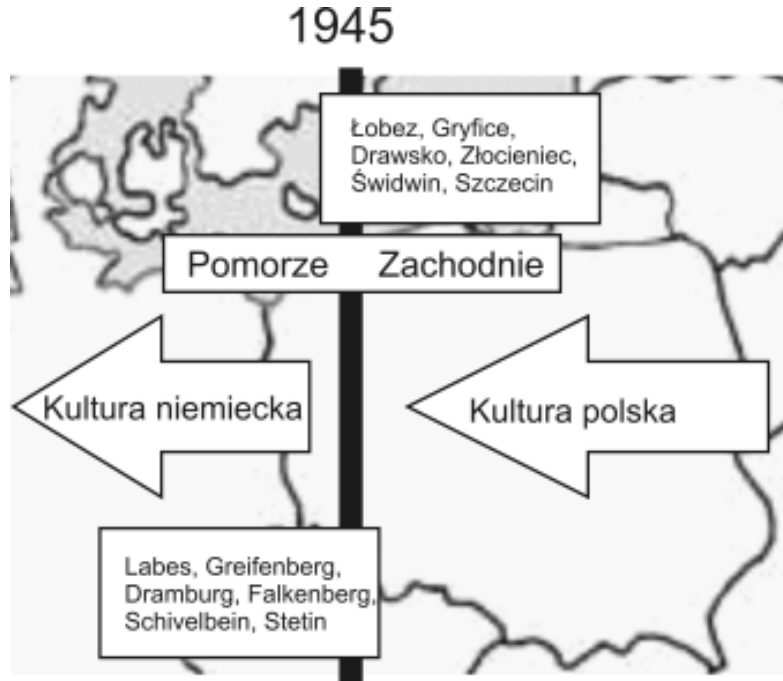
Stąd już blisko było do takich głosów, jakie pojawiły się w Gryficach, Koszalinie i wielu innych miejscach, domagających się pamiętania o naszych tu „przodkach”, „rodakach”, wybitnych postaciach tych ziem, i pytających – co Piłsudski ma wspólnego z Gryficami. Patrząc z perspektywy miejsca, to rzeczywiście nic, ale już z perspektywy kultury – wszystko. Na tym polega fałszywość perspektywy miejsca, jaką przyjmują ci, którzy nie dostrzegają wyjątkowości historii i kultury na Pomorzu po 1945 roku.

Mit pogranicza, „Pogranicza” mitów

Obok fałszywie pojętej, na Pomorzu, idei „małej ojczyzny”, pojawiła się również próba zaszczerpienia nam pojęcia pogranicza, jako miejsca wielokulturowego. Stereotyp pogranicza mówi, że w miejscu na pograniczu musi, z samej natury rzeczy, wytworzyć się, w procesie transgranicznej wymiany, społeczeństwo wielokulturowe. Takie procesy zachodzą w starych, zasiedlonych społecznościach.

Na fali zaszczerpienia tych nowych idei założono w 1994 r. w Szczecinie dwumiesięcznik „Pogranicza”, który miał je opisywać. Redakcja tak o tym napisała: „Tytuł wprowadziliśmy wskazuje na preferencje zjawisk miejscowych, ale chcemy pokazać uniwersalny wymiar regionalizmu – zarówno poprzez grono współpracujących z nami autorów z kraju i zagranicy, jak i poprzez rozległą tematykę. „Pograniczność” rozumiemy bowiem znacznie szerszej, sięgając daleko poza proste skojarzenia z bliskością granicy zachodniej i morskiej. Prócz geografii (zachęcającej do współpracy z Niemcami i Skandynawią) oraz historii (z powojenną wędrówką ludów) chodzi o wszelkie możliwe pogranicza współczesności, a więc: wieloetniczność, wielojęzyczność, wielonurtowość, wielotematyczność, wielokulturowość, wreszcie wielogatunkowość zamieszczanych materiałów, pośród których dominantę stanowi jednak szeroko rozumiana literatura – z esejem na czele”.

Jak widać, redaktorzy zdawali sobie sprawę, że nasze „pogranicze”, rozumiane jako wielokulturowość, jest „puste”, i nie ma za bardzo o czym pisać, więc rozszerzyli formułę o abstrakt – „pogranicza współczesności”, co było o tyle wygodne, że do tego „worka” można było wrzucić wszystko, a takie pismo wydawać gdziekolwiek, gdyż „pogranicza współczesności” są wszędzie, czyli nigdzie. Ot, taki postmodernistyczny bełkot. Dlatego pismo, które mogło zająć się i opisać naszą tu bytność na nowych kresach (przesiedlenia niespotykane w historii świata i formowanie się kul-



tury w nowych warunkach), zakończył swój żywot artykułami o feminizmie. Zanim odczytano kulturowość nowego Pomorza, już wyprawiono się opisywać „uniwersalny wymiar regionalizmu”. Kolejność powinna być odwrotna, więc nie dziwota, że pismo nie wywarło większego wpływu na życie kulturalne regionu i zostało zamknięte.

Informacja z ostatnich dni: po ponad sześciu latach z Radia Szczecin zniknie audycja realizowana przez portal miłośników dawnego Szczecina Sedina.pl.

Uniwersytet szukał prawdy, teraz szuka euro

Publikacje Uniwersytetu Szczecińskiego uświadomiły mi, że jednak największym propagatorem „perspektywy miejsca” jest tenże Uniwersytet. Popatrzmy na niektóre publikacje wydane przez US.

Agnieszka Chlebowska: „*Stare panny. Wdowy i rozwiedzione. Samotne szlachcianki w Prusach w latach 1815-1914 na przykładzie prowincji Pomorze*”.

Z recenzji prof. Marka Czaplńskiego: „Temat poruszony należy niewątpliwie do ważnych problemów historii społecznej XIX w. Został też omówiony w sposób wyraźnie interdyscyplinarny, z uwzględnieniem wiedzy z zakresu historii społecznej, socjologii, demografii oraz prawa. (...) Prawdziwy podziw budzi głębokie wejście w terminologię niemiecką i umiejętność jej precyzyjnego tłumaczenia. Tu szczególnie imponuje doskonałe rozeznanie w literaturze oraz częste porównania innych prowincji, z tym, co na Pomorzu”.

Na miłość boską, dla kogo pisze się (kopiuje z niemieckich dokumentów) i wydaje takie książki? A może coś o wdowach – matkach Sybiraczek, które utraciły mężów w Katyniu, na Syberii lub na wojnie, a które z dziećmi zasiedliły Pomorze w latach 1945-56?

Lucyna Turek-Kwiatkowska: „*Życie codzienne w Szczecinie w latach 1800-1939*”.

Pani profesor – a może coś o życiu Szczecina w latach 1945 – 2000? A czemuż to pani zakończyła opis na 1939? A o latach 1939-1945 będzie? Dlaczego większość historyków milczy o tym okresie na Pomorzu?

O „*Topodemograficznym atlasie gmin i obszarów dworskich Pomorza Zachodniego w 1871 roku*” pisałem. Oprócz tego, że jest „ważnym osiągnięciem naukowym”, nic więcej powiedzieć się nie da.

Jednak przyniesiona

W tym kontekście dwa zdania z opisu książki „*Kultura ludowa i jej przemiany na Pomorzu Zachodnim w latach 1970-2009*” Bogdana Małtawskiego; „Kultura ludowa w tym regionie nie ma już odniesień do dawnych czasów, lecz do współczesnego, własnego dorobku, wykształciła się bowiem w sensie geograficznym oraz odmiany regionalnej. Nie można jednak pominąć faktu, że jej bazą są dawne, regionalne odmiany ludowej kultury polskiej, przeniesione na Pomorze Zachodnie przez osadników po drugiej wojnie światowej”.

Jak widać, autor jest świadomy, że to nie Pomorze, było bazą dla kultury ludowej, lecz jej regionalne odmiany przeniesione tutaj przez osadników.

Problem dostrzegł prof. Zbigniew Zielonka ze Słupska, który w referacie „*Problem tradycji literackich wsi pomorskiej*”, opublikowanym w zbiorze z konferencji naukowej „*Dzieje wsi pomorskiej*”, odbytej w Dygowie w 2002 r., zauważył, że pisarze, którzy podejmowali „tematykę wsi”, kochali wieś, ale nie tę, tylko „tamtą”, mityczną, wieś ich dzieciństwa. Przywołuje tu takich autorów jak Adolf Momot, Czesław Kuriata, Jerzy Żelazny, czy Stani-

śław Misakowski. Gdy zaczynali pisać o wsi, ich myśli i dusze ulatywały na wschód.

Prof. Zielonka konstatując brak tradycji literackich na Pomorzu, stwierdza zarazem przyczynę: „Gdyby podniesiono semafor na przejazd wszystkich pociągów z bagażami przeszłości, mielibyśmy bogatą literaturę ziem utraconych, a konkretnie utraconego dzieciństwa, przerwanej młodości, zatopionej tradycji. W efekcie nie mamy ani tamtej literatury, ani tradycji literackich nowych ziem”.

Jednak gdy to pisał, od 12 lat semafor był podniesiony. Istniały już „*Pogranicza*”, gazety lokalne, Uniwersytet Szczeciński, organizowano konferencje naukowe, wkrótce założono Sedinę...

Profesor chyba nie docenił siły wszczepionego nam internacjonalizmu, bo gdy semafor podniesiono, pociągi nie ruszyły na wschód, do mitycznej krainy naszych ojców, ale zanurzyły się w podziemne korytarze ziemi pomorskiej, w poszukiwaniu niemieckich dokumentów i statystyk, przydatnych do tłumaczenia. Szansa na odkrycie „zatopionej” tradycji, a tym samym zbudowania tradycji nowych ziem, znowu się oddaliła.

Pewną jaskółką jest tu wyjątkowa, na tle tu pokazanych działań, książka Teresy Tomsy ze Świdwina (obecnie w Poznaniu) „*dom utracony dom ocalony*” (Wydawnictwo Poznańskie 2009). Córka kresowianki wniosła mit utraconej ojcowskiej rodziny do prozy i wierszy, symbolicznie adoptując tamto „miejsce” dla kultury nowej ziemi pomorskiej. Autorka, jak mało kto, dostrzegła, że teraz ma dwa miejsca; symboliczne „tamto” i realne „to”. Próba innej drogi, odcinania korzeni, musi skończyć się porażką. Dlaczego? Posłuchajmy Teresy Tomsy.

„Czuwając przy symbolicznym grobie dziadka legionisty, czuję się spadkobierczynią ważnej sprawy, jaką przekazała mi moja matka w opowieściach o swoim ojcu. Wtajemniczyła mnie w przeszłość i dzięki temu uwiarygodniła także nasze obecne życie. Mówiąc o przeszłości kresowych rodzin, umocniła moją wolę myślenia o przyszłości – z nadzieją. Mama wpoila mi, że nieustannie trzeba się starać o godne miejsce w społeczeństwie. Każdy wybiera sam. Lecz kto nie chce pamiętać, choćby był rodzonym synem, traci kontakt z tradycją, z rodziną, z prawdą swoich polskich korzeni, a zatem umyka mu również część samego siebie. Żyć – to znaczy rozmawiać z umarłymi, to pytać o ich losy, wybory, raczej z oddali lat i wieków, to słuchać ich rad, rozterek, nadziei i błogosławieństw”.

Gorąco polecam twórczość Teresy Tomsy, bo ona znalazła klucz do scalenia różnych, porozrzucanych w historii, części nas samych. To z kolei klucz do naszej tu kultury.

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

MIESZKANIA

Powiat gryficki

Wynajmę domek jednorodzinny 75 mkw. w Trzebiatowie, umeblowany, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc. Czynsz + media. Tel. 504-389-183.

Mieszkanie do wynajęcia w Gryficach na osiedlu, 2 pokoje, 38 mkw., częściowo umeblowane. Cena 1000 zł plus media. Kontakt: 505696304, 516450273.

Sprzedam w Gryficach bez czynszowe mieszkanie 55 mkw., 2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój. Cena 119 tys. zł. Tel. 601 888 593

Sprzedam mieszkanie w Jarominiu – 3 pokoje, kuchnia, łazienka, ogrzewanie CO i gaz, II piętro, blok ocieplony, 62 mkw.. Cena do uzgodnienia. Tel. 512 150 254

Powiat świdwiński

Kępczewo – 5 km od Świdwina-sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, 66,5 mkw. I piętro, mieszkanie wewnętrzne + garaż. Tel. 503 430 152

Powiat łobeski

Wynajmę mieszkań w Radowie Małym 604 997 741

Wynajmę mieszkanie w Łobzie. Tel. 880 085 176

Sprzedam mieszkanie 63 mkw. w Węgorzynie. Tel. 691 515 758

Do wynajęcia kawalerka w Łobzie Tel. 889 072 373

Mieszkanie do wynajęcia w Dalnie 70 mkw., garaż, podwórko. Tel. 726 041 197

Powiat drawski

Szukam w Złocięcu 2 pokojowego mieszkania do wynajęcia Tel. 795 456 824

USŁUGI

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

USŁUGI

Powiat gryficki

Sala w Pogorzeliczy do wynajęcia na wesela. Możliwość zakwaterowania. Atrakcyjne ceny. Kontakt tel. 502 412 274.

Powiat świdwiński

Rzucić palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Region

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GOSTAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej

INNE

Powiat łobeski

Choinki 15 zł/szt. Radowo Małe Mleczarnia 604 997 741.

MEBLEKA-MAR. Duży wybór mebli używanych Łobez ul. Bema (hale ZNMR). Tel. 721 766 576. Zapraszamy.

Szybkie kredyty na dowód osobisty Tel. 604 221 339.

Zespół muzyczny na każdą okazję - PROMOCJA - tel. 604 221 339.

Niedrogo sprzedam zdemontowany piec kaflowy. Tel. 667-329-389.

ROLNICTWO

Kupię byczki, jałówki do 400 kg. Tel. 783-678-070.

Bohnhorst Interhandel
Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, lubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność! Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!
Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

PRACA

Powiat świdwiński

Przyjmę do pracy w gospodarstwie rolnym traktorzystę, kombajnistę na nowoczesny sprzęt rolniczy (możliwość zamieszkania). Tel. 887 101 209.

Przyjmę stróża do pracy w gospodarstwie rolnym, rencistę lub emeryta. Tel. 887 101 209.

Powiat gryficki

Ośrodek wypoczynkowy w Pogorzeliczy poszukuje pracowników na stanowiska: szef kuchni, pomoc kuchenna, kelner/ka, recepcjonistka (wymagany język niemiecki), barman, sprzątaczkę, cv i list motywacyjny: info@naturaresort.pl

NAUKA

Powiat łobeski

Matematyka pomoc. Łobez Tel. 516 166 301

MOTORYZACJA

Sprzedam samochód osobowy Nissan Micra, rocznik 2000, tel. 504041477 lub 91 397 4006.

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Wynajem pomieszczeń na działalność. Tanio. Radowo Małe 604 997 741

Wynajmę w centrum Łobza lokal użytkowy 50 mkw. na sklep, usługi, biuro. Tel. 691 305 860.

Powiat gryficki

Wynajmę domek jednorodzinny 75 mkw. w Trzebiatowie. Umeblowany, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc. Czynsz + media. Tel. 504 389 183

Garaż do wynajęcia przy ul. Trzygłowskiej. Tel. 91 384 2678, 501 305 767

Garaż murowany przy ul. Litewskiej sprzedam. Gryfice Tel. 609 662 729

Kupię gospodarstwo lub grunt rolny. Tel. 664 944 635

Region

Sprzedam dom w Skierniewicach (woj. łódzkie), piętrowy, dwa osobne wejścia – dla dwóch rodzin, pow. 120 mkw., do lekkiego remontu, zagospodarowany ogród 1.450 mkw. Blisko stacja PKP, kościół, szkoła. Tel. 46 832 53 38 po godz. 17-tej.

*RADOSNYCH I WESOŁYCH ŚWIĄT
BOŻEGO NARODZENIA
ORAZ WSZYSTKIEGO NAJLEPSZEGO
W NOWYM ROKU
ŻYCZY ZESPÓŁ MK KWADRAT*



ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150

500 702 855
500 702 884

www.mk-kwadrat.pl

DOMY NA SPRZEDAŻ

Belczna - 2 pokoje, pow. 92 mkw, działka 213 mkw	- CENA 185.000 zł
Borkowo Wielkie - wolnostojący o pow. 63 mkw, działka 6300 mkw	- CENA 60.000 zł
Łobez ul. Czycibora - 5 pokoi, pow. 223 mkw, działka 617mkw	- CENA 325.000 zł
Łobez - bliźniak o pow. 93,7mkw, działka 621mkw	- CENA 250.000 zł
Stara Dobrzyca - 3 pokoje, bliźniak o pow. 71 mkw, działka 271 mkw	- CENA 200.000 zł
Węgorzynie - bliźniak o pow. 54,48 mkw, 2 pokoje, działka 979 mkw	- CENA 155.000 zł
Resko (okolica) - bliźniak o pow. 68mkw, działka 4190mkw	- CENA 67.000 zł
Świdwin (okolica) - 5 pokoi, 210 mkw, działka 2600mkw	- CENA 260.000 zł
Radowo Wielkie (okolica) - 4 pokoje, pow. 120 mkw, działka 7200mkw	- CENA 210.000 zł
Łobez (okolica) - 5 pokoi, pow. 169mkw + hale produkcyjne, działka 3500mkw	- CENA 380.000 zł

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Dobra ul. Wojska Polskiego - 2 pokoje, II piętro, pow. 39,3 mkw	- CENA 95.000 zł
Łobez ul. Browarna - kawalerka, pow. 30 mkw	- CENA 75.000 zł
Łobez ul. Obrońców Stalingradu, 3 pokoje, pow. 53,37mkw	- CENA 180.000 zł
Łobez - 3 pokoje, III piętro, pow. 57,8mkw	- CENA 150.000 zł
Łobez - 3 pokoje, IV piętro, pow. 53,57mkw	- CENA 127.000 zł
Resko - 2 pokoje, I piętro, pow. 36,1mkw	- CENA 89.000 zł
Świdwin - 3 pokoje, II piętro, pow. 68,83mkw	- CENA 102.000 zł

BEZPŁATNA POMOC W UZYSKANIU KREDYTU

Ostatnie szkolenia zakończone



(TRZEBIATÓW) 14 grudnia br. zakończyły się ostatnie szkolenia zaplanowane na 2012 rok przez Ośrodek Szkolenia Zawodowego w Trzebiatowie.

Dzień ten był sprawdzianem wiadomości i umiejętności nabytych przez uczestników dwóch szkoleń: „Kucharz małej gastronomii” i „Eksploatacja urządzeń, sieci i instalacji elektroenergetycznych do 1 kV”.

Przed rozdaniem zaświadczeń o ukończeniu kursów, młodzież spotkała się z zaproszonym przez OSZ w Trzebiatowie, konsultantem Krajowego Systemu Usług - Wiesławem Kromolickim, który przedstawił wszystkim problematykę prowadzenia własnej działalności gospodarczej oraz możliwości pozyskiwania na ten cel środków z Unii Europejskiej.

Uczestnicy szkoleń „Eksploatacja urządzeń, sieci i instalacji elektroenergetycznych do 1 kV” oraz „Spawanie spoin pachwinowych metodą MAG 135” oczekują na wręczenie odpowiednich uprawnień tj. SEP do 1 kV oraz książeczki spawacza wydanej przez Instytutu Spawalnictwa z Gliwic.

Ośrodek Szkolenia w Trzebiato-

wie powstał w czerwcu br. OSZ to jednostki udzielające młodzieży wszechstronnego wsparcia w zakresie możliwości podnoszenia kwalifikacji zawodowych i możliwości przekwalifikowania się. Organizują warsztaty i szkolenia mające na celu nabycie, zwiększenie lub uzupełnienie przez młodych ludzi kwalifikacji zawodowych oraz dodatkowych umiejętności niezbędnych w środowisku pracy. Podobne jednostki funkcjonują tylko w Gryfinie i Szczecinku.

Do grudnia br. Ośrodek Szkolenia Zawodowego w Trzebiatowie w ramach projektu „OHP jako realizator usług rynku pracy” współfinansowanego przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Społecznego zrealizował 6 szkoleń, w których uczestniczyło ponad 40 młodych ludzi, mieszkańców powiatu gryfickiego w wieku 18-25 lat, niepracujących, nieuczących się oraz zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Obecnie planowana jest oferta szkoleniowa OSZ na 2013 rok. Czekamy na wskazówki i sugestie od pracodawców oraz zainteresowanej młodzieży.

OSZ

*Ten szczególny dzień się budzi, niosąc ciepło w każdą sien,
To dobroci dzień dla ludzi, tylko jeden raz do roku taki dzień...*

Życząc Wszystkim
radosnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia
serdecznie zapraszamy
na przedstawienie bożonarodzeniowe

które odbędzie się dnia **21.12.2012 r.** o godzinie **10.00**
w Zespole Szkół WZDZ w Trzebiatowie przy ulicy Torowej 1.

Uczniowie, grono pedagogiczne oraz dyrekcja CKZ



Prestiżowy festiwal trafi do Trzebiatowa



W Muzeum Narodowym w Szczecinie odbyło się 10 grudnia br. spotkanie partnerów festiwalu „Na Gotyckim Szlaku - Muzyka w Zabytkach Pomorza Zachodniego”, podczas którego Mirosław Pawelec - dyrektor Fundacji Akademia Muzyki Dawnej oraz Zdzisław Matusiewicz - burmistrz Trzebiatowa podpisali list intencyjny dotyczący realizacji przyszłorocznej edycji Festiwalu w Trzebiatowie.

Program festiwalu „Na Gotyckim Szlaku” łączy ideę tradycyjnego święta muzyki z prezentacją i promocją szlaku turystycznego, na etapach którego uczestnicy mogą skorzystać z licznych atrakcji. Sukces artystyczny, organizacyjny i frekwencyjny pierwszej i drugiej edycji festiwalu w latach 2010-12 przyniósł potwierdzenie słuszności wyboru idei programowej projektu. Jest nią interdyscyplinarna prezentacja i popularyzacja miejsc związanych z Europejskim Szlakiem Gotyku Ceglanego na terenie Szczecina i regionu Województwa Zachodniopomorskiego w dialogu z muzyką. Ideą festiwalu jest połączenie programowego cyklu koncertowego z prezentacją wielowymiarowej trasy turystycznej.

- Trzebiatów z racji swojej bogatej i ważnej historii dla całego Pomorza jest idealnym miejscem dla realizacji idei festiwalu. Chcemy na stałe wpisać to piękne miasto na mapę naszej imprezy - powiedział Paweł Osuchowski, dyrektor artystyczny Fundacji Akademia Muzyki Dawnej.

Podczas sześciu kolejnych sobót miesiąca letnich odbiorcy mają okazję do uczestnictwa w programie

spotkań historycznych, zwiedzania z przewodnikiem trasy turystycznej, poznania atrakcji lokalnych oraz udziału w koncertach programowo odnoszących się do historii i tożsamości wybranych miejsc. Adresatami festiwalu są zarówno zorganizowane grupy turystyczne jak i środowiska społeczności lokalnych, dla których jest to często jedyna możliwość kontaktu z kulturą wysoką w miejscu zamieszkania.

- Podczas trwania festiwalu chcemy wspólnymi siłami pokazać historię, zabytki i kulturę naszego regionu w atrakcyjnej formie zorganizowanych wycieczek, zwiedzania wystaw i zabytków oraz cyklu koncertów. W IV edycji 2013 „Na Gotyckim Szlaku” znajdują się: Kołbacz, Stargard, Chojna, Goleniów, Trzebiatów oraz Szczecin - dodał Paweł Osuchowski.

Realizacja Wędrownego Festiwalu zakłada kreowanie poczucia lokalnej tożsamości i pogłębianie integracji, a także podkreślenie roli lokalnych ośrodków kultury w kreowaniu wspólnych dla regionu Pomorza Zachodniego wydarzeń artystycznych, zakłada także aktywny udział mieszkańców z terenów zdegradowanych społecznie w formie wolontariatu.

Wykonawcami koncertów festiwalowych są europejscy artyści specjalizujący się w wykonawstwie historycznym oraz zespoły działające na terenie Województwa Zachodniopomorskiego, między innymi zespół Octava Ensemble, Consortium Sedinum, Orkiestra Famd.pl, A Cappella Leopolis czy Collegium Maiorum. Koncert w Trzebiatowie planowany jest we wrześniu 2013 r. Wstęp na festiwal jest bezpłatny. UM

Wigilia podopiecznych Warsztatu Terapii Zajęciowej

„To właśnie tego wieczoru, od bardzo wielu wieków, pod dachem tkliwej kolędy Bóg rodzi się w człowieku....”

Wigilia to przepiękny dzień, który przypada tylko raz do roku. To dzień, w którym wszyscy są szczęśliwi, wybaczą sobie błędy, przy świetle kolorowych światełek łamią się białym opłatkiem, życząc sobie wszystkiego co najlepsze.

W Domu Weselnym „Galeria” odbyło się 19 grudnia spotkanie wigilijne podopiecznych Warsztatu Terapii Zajęciowej w Gryficach wraz z rodzicami i opiekunami. Wszystkich zebranych powitała pani kierownik WTZ Renata Mazurek, zapraszając jednocześnie do obejrzenia „przedstawienia wigilijnego”, przygotowanego przez podopiecznych i terapeutów.

Wśród kolęd i występów mu-

zycznych wplecione zostały wiadomości o tradycjach pięknej, polskiej wigilii. Następnie głos zabrał przewodniczący gryfickiego koła PSOUU pan Wincenty Heilik, składając wszystkim najserdeczniejsze życzenia świąteczne, a ksiądz proboszcz Ireneusz Pastryk pobłogosławił opłatek, którym wszyscy podzielili się zgodnie, składając sobie życzenia wszystkiego, co najlepsze.

A po wieczery wigilijnej wszystkich czekała miła niespodzianka, bo dzięki sponsorom spółce Hosso Holding z siedzibą w Szczecinie, którzy postanowili wesprzeć nas finansowo i wcielić się w rolę Świętego Mikołaja, wszyscy uczestnicy naszego warsztatu otrzymali paczki pełne różnych łakoci.

W imieniu naszych podopiecznych serdecznie dziękujemy tej spółce za przygotowanie paczek świątecznych. PSOUU



„Dwie Dorotki” - spotkanie z aktorami z Krakowa



(BROJCE) Teatrzykowe poranki z aktorami Teatryku ART. RE z Krakowa to niesamowita przyjemność dla przedszkolaków i uczniów klas I-III Szkoły Podstawowej w Brojciech.

13 grudnia 2012 roku najmłodszy uczniowie obejrżeli spektakl pt „Dwie Dorotki”, adaptację mniej znanej baśni braci Grimm, znanej też pod tytułem „Pani Zima”. Opowieść o wdowie, która ma dwie córki. Rodzona jest leniwa, pasierbica pracowita. Pasierbicy wysłanej po wodę, prąd rzeki porywa wiadro. Dorotka bojąc się gniewu macochy, postanawia za wszelką cenę je odnaleźć. Na jej drodze jawią się mówiące jabłoni i piec chlebowy. Pomagając im, Dorotka zaskarbia sobie ich wdzięczność. Spotkana na dalszej drodze tajemnicza staruszka również wynagradza Dorotkę za jej dobre serce.

Macocha z zazdrości wysłała w drogę swoją rodzoną córusię. Spektakl uczy, że człowiek dobry, uczynny i pracowity w przeciwieństwie do leniwego i chciwego, może być szczerze wynagrodzony przez los. Dzieci bawiły się świetnie, entuzjastycznie reagowały w kluczowych momentach przedstawienia, miały także okazję uczestniczyć w przedstawieniu, gdyż aktorzy wpleli elementy zabawy z dziećmi.

Edukacja teatralna pozwala rozszerzać horyzonty, kształtuje wrażliwość na kulturę, sztukę i świat. Spektaklnie zawiera agresji, przemocy a uczy jak postępować. Morał zawsze uświadamia uczniom, że warto godnie i uczciwie postępować. Barwna scenografia, piękne stroje i muzyka sprawiły, że spektakl na długo pozostanie w pamięci widzów.

Justyna Wośko-Kawka

„Cała Polska czyta dzieciom”

Przyrzekli książkę



(GRYFICE) W Oddziale dla dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gryficach w szeregu czytelników wstąpił 18 grudnia br. uczniowie klasy II C i II D z SP nr 3 w Gryficach.

Na uroczystość przybyli w odświętnych strojach, więc w bibliotece zrobiło się kolorowo i uroczysto. Wcześniej dzieci uczestniczyły w lekcjach bibliotecznych, na których zwiedziły bibliotekę, dowiedziały się o jej funkcjonowaniu: jak zostać czytelnikiem, szanować książkę oraz poznały drogę książki od autora do czytelnika. Dzisiaj w swobodnej rozmowie wiadomości zostały spraw-

dzone i utrwalone. W trakcie dyskusji pani Barbara Derlecka, nauczycielka, wraz z uczniami z Gimn. nr 1 w Gryficach w ramach OK „Cała Polska czyta dzieciom”, czytała opowiadania i wiersze o książce, bohaterce spotkania.

Pasowania „gigantyczną” kredką, dokonała przewodnicząca Bibliotekarzy Polskich Koło nr 6 w Gryficach - Genowefa Kijowska. Wszystkie dzieci na pamiątkę otrzymały książkę oraz dyplom pasowania. Na koniec wspólnie zaśpiewano parę kolęd i w tym świątecznym nastroju nastąpiło dzisiejsze rozstanie z nowymi czytelnikami. A. Burda

Spotkanie ministrantów parafii pw. WNMP w Gryficach

(GRYFICE) Tradycyjnie od lat ministranci parafii pw. WNMP w Gryficach w ostatni tydzień Adwentu spotykają się w swoim kościele, by uczestniczyć we Mszy św. sprawowanej w ich intencji.

W tym roku spotkali się wcześniej, bo 15 grudnia. Mszę św. celebrowali ks. proboszcz Kazimierz Piótorak oraz opiekun ministrantów ks. Paweł Wiśniewski.

Przyszli ci utrudzeni życiem, wśród nich najstarszy, dzisiaj liczący dobrze po 80., i najmłodszy, z klas pierwszych szkół podstawowych. Mimo różnic wieku są jak jedna rodzina. Wielu z nich pamięta msze odprawiane przez proboszcza Stanisława Ruta w języku łacińskim przy głównym ołtarzu naszego kościoła.

Po Mszy św. tradycyjnie zrobiono wspólne zdjęcie, na pamiątkę, by wiedzieć, czy kogoś w tym dniu zabrakło a kto nowy przybył. Spotkanie opłatkowe odbyło się w GDK. Było dużo dobrych życzeń na Nowy Rok 2013.



Zawołali - „Chleba daj nam Polsko - przysłała im władza Milicję i Wojsko”

Pacyfikacja Stoczni im. A. Warskiego w Szczecinie w nocy z 14 na 15 grudnia 1981 r.

13 grudnia 1981 roku szef rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej generał Wojciech Jaruzelski ogłosił wprowadzenie stanu wojennego na obszarze całego kraju.

Stoczniowcy pracujący w ruchu ciągłym niemal natychmiast postanowili okupować Stocznnię, wywieszając na bramie transparenty. Zamknęli bramę i wywiesili polskie flagi.

W nocy z 14 na 15 grudnia 1981 r. rozpoczęła się pacyfikacja Stoczni Szczecin.

Jakiś czas później pod bramą stoczni pojawili się żołnierze z 12 BZ, a w ich tle jawił się obraz T-52. Wojsko próbowało podejść do bramy kilka razy, ale każda z prób kończyła się wycofaniem. Strajkujący robotnicy podejmowali wiele prób nawiązania przyjaźni z wojskiem, lecz rozkazy były jasne - „nic od protestujących nie przyjmować”. Stoczniowcy odnosili się do żołnierzy pokojowo i byli do nich przyjaźni nastawieni. Liczyli, iż żołnierzo-

szący na ramieniu polską flagę nie zhańbią jej i będą bronić swych rodaków. Robotnicy z nadzieją wznosili okrzyki - „Wojsko z nami!”, lecz nadzieja nie trwała długo, do momentu, kiedy u bram stoczni pojawiły się służby MO i ZOMO. Od strony portu podpłynęły barki desantowe. Stocznia została otoczona. Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż całą akcją dowodził ówczesny dowódca 12. Dywizji Zmechanizowanej płk Henryk Szumski.

Zomowcy wzywali wielokrotnie robotników do rozejścia się, przez megafony wzywano robotników do przerwania strajku i opuszczenia zakładu. Wielokrotnie ze strony stoczniowców padały hasła: „Nie oddamy stoczni”, „Orła WRON-a nie pokona”, „Nie strzelaj do Polaka”. I właśnie po tym na teren stoczni poleciały m.in. świece dymne.

ZOMO utworzyło długi kordon, tuż za wojskiem. Zomowców drażniły transparenty stoczniowców i kilku z nich próbowało je zerwać, lecz żołnierze powstrzymali ich.

Chwilę później zaatakowano strajkujących gazem, lecz gaz nie był straszny stoczniowcom, więc chwilę później do gry wprowadzono armatkę wodną, która polewała bramy stoczni, dach portierni oraz samych strajkujących. Część strajkujących rozpięchła się, lecz wielu dzielnie broniło bramy. Temperatura na dworze sięgała minus 17 stopni.

Pada rozkaz - „Rozbić bramę!”. Czółg T-52 rusza, a zanim idą żołnierze.

Czółg taranuje bramę i na teren stoczni wchodzi żołnierz wraz z oddziałami ZOMO.

Ale co się dzieje, przecież Polski Żołnierz noszący Polską Flagę na ramieniu powinien ją nosić z honorem i bronić swych rodaków, a nie być przeciw nim.

Warto tu zacytować słowa Jana Mosdorf: „Kto występuje przeciw własnemu Narodowi, ten przestaje być jego częścią”.

Pomimo wdarcia się MO i wojska do stoczni, robotnicy nadal z wiarą walczyli. Walczyli o pracę, rodzinę, o chleb!



Część z nich pałowało stoczniowców i zaciągało ich do Nysek. Zza kordonu utworzonego przez wojsko wyrwało się w pewnym momencie kilku stoczniowców, którzy własnymi ciałami utworzyli przedsamochodem dywan, by nie można było wywieźć ich przywódców.

Z pojazdu wychylił się jeden ze strajkujących wołając „Spotkamy się w lepszych czasach!”

Do aresztu MO trafiło kilkadziesiąt osób, lecz za udział w strajku zwolniono ze stoczni ponad tysiąc osób.

Grzegorz Solarz-Kwiatkowski

Kolejne spotkanie naukowe w Trzebiatowie

(TRZEBIATÓW) W sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Trzebiatowie odbyła się 12 grudnia br. II Konferencja Naukowa zorganizowana przez Wydział Zarządzania i Ekonomiki Usług Uniwersytetu Szczecińskiego, Koło Naukowe EconomUS oraz samorząd Gminy Trzebiatów. W tym roku główną tematyką konferencji była „Ekonomia społeczna jako szansa na wyrównywanie różnic społecznych”.

W konferencji udział wzięli przedstawiciele kadry naukowo-dydaktycznej Wydziału Zarządzania i Ekonomiki Usług na czele z prof. Henrykiem Babisem - kierownikiem Katedry Ekonomiki i Organizacji Telekomunikacji, drem Tomaszem Norekiem - Prodziekanem ds. Studenckich oraz Joanną Rzempałą z Katedry Organizacji i Zarządzania, a także członkowie Koła Naukowego EconomUS, uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Zbigniewa Herberta oraz przedstawiciele organizacji społecznych i pozarządowych z terenu gminy Trzebiatów. Przebieg konferencji, dzięki internetowej transmisji wyświetlany był także w holu głównym Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego.

- Cieszę się, że kadra naukowa oraz studenci podjęli się zbadania tematyki ekonomii społecznej. Ponad 20 lat temu modne na całym świecie było hasło „po pierwsze gospodarka”. Dziś po wielu latach

wiemy, że sama gospodarka to nie wszystko. Gospodarka to przede wszystkim człowiek, który ma szansę na samorealizację, ma dobre warunki egzystencji i jest zadowolony z otoczenia w którym żyje i pracuje. Prawidłowo funkcjonująca gospodarka bez potencjału społecznego, oddolnego zaangażowania nie ma szans na prawidłowe funkcjonowanie - powiedział Zdzisław Matusiewicz, burmistrz Trzebiatowa podczas otwarcia konferencji.

Dr hab. prof. US Henryk Babis w swoim wystąpieniu przedstawił humanistyczne spojrzenie na prowadzenie biznesu i miejsce człowieka w procesie ekonomicznym, Leszek Kurdybacha zaprezentował działalność Krajowego Stowarzyszenia Aramis z Trzebiatowa, które jest liderem w działalności społecznej na terenie gminy Trzebiatów, a mgr Marcin Janowski z Katedry Ekonomii WZiEU scharakteryzował wybrane patologie społeczne w odniesieniu do ekonomii społecznej. Z kolei Łukasz Trawiński z Urzędu Miejskiego w Trzebiatowie przedstawił uczestnikom programy aktywności lokalnej realizowane przez trzebiatowski samorząd jako niektóre oddolne inicjatywy obywatelskie mieszkańców gminy.

W drugiej części konferencji mgr Agnieszka Balsewicz, Hanna Jacoszek oraz Sebastian Sołowij przedstawili badania naukowe na temat równości kobiet i mężczyzn na rynku pracy. Na zakończenie Anna Mazur,



Adrian Zińczuk oraz Mateusz Ciepłucha z Koła Naukowego EconomUS przedstawili założenia i praktyczną działalność Centrów Integracji Społecznych jako pomysł na przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu.

- Tematyka ekonomii społecznej jest zagadnieniem trudnym, ponieważ jest to związane z ogromnymi problemami społecznymi. To, że młodzi naukowcy podjęli się zbadania tego tematu świadczy o ich wysokiej świadomości społecznej - powiedział Marcin Janowski, opiekun Koła Naukowego EconomUS.

- Mieszkańcom Trzebiatowa, władzom samorządu jako członkom organizacji społecznych tej odpowiedzialności i świadomości społecznej nie brakuje. To ogromna przyjemność organizować konfe-

rencję w Państwa gminie i pozwolić transferować wiedzę uniwersytecką na szczebel lokalny - dodał mgr Janowski.

Koło Naukowe EconomUS powstało w 2009 roku z inicjatywy prof. US dr hab. Grażyny Wolskiej i jest jednym z najlepiej działających organizacji studenckich na Wydziale Zarządzania i Ekonomiki Usług. Głównym polem działalności Koła jest realizacja projektów badawczych na rzecz Wydziału oraz szeroka współpraca z otoczeniem gospodarczym regionu oraz jednostkami samorządu terytorialnego.

Konferencja odbyła się dzięki pomysłowi i zaangażowaniu Sylwii i Sebastianowi Sołowij, studentów Uniwersytetu Szczecińskiego, a także mieszkańców Trzebiatowa.

UM, foto A. Litwinowicz

Konkurs plastyczny rozstrzygnięty i podsumowany

(GRYFICE) W Miejskiej Bibliotece Publicznej Oddział dla dzieci 12 grudnia 2012 r. uroczystie podsumowano konkurs plastyczny pod hasłem „Świat Króla Macjusia Pierwszego i Kajtusia Czarodzieja”.

Konkurs został zorganizowany z okazji Roku Janusza Korczaka i skierowany do uczniów szkół podstawowych. Komisja w składzie: Zofia Czasnowicz - dyrektor MBP w Gryfice, Anna Burda - bibliotekarka z Oddziału dla dzieci, Grażyna Janowiak - bibliotekarka z Oddziału dla dorosłych, Agnieszka Wisławska - nauczycielka z SP nr 3 w Gryficach, Mariusz Rakoski - nauczyciel, oceniła 88 prac konkursowych, które spełniły warunki konkursu.

W przedziale klas III-IV zostały wyłonione następujące miejsca:
1. Agata Kryger kl. IV A z SP4
2. Maciej Rychlik kl. III D z SP3

3. Hubert Borodziewicz kl. IV z SP4
Wyróżnienia specjalne otrzymali:
Larysa Fil kl. IV C z SP4 Gryfice,
Kacper Dzimiński kl. IV A z SP4 Gryfice,
Krystian Wałęga kl. IV A z SP4 Gryfice,
Oliwia Nocko kl. III z SP4 Gryfice,
Natalia Ratajczak kl. III z SP4 Gryfice,
Nastazja Szpyra kl. IV SP4 Gryfice i Jolanta Artiuch kl. III B z SP3 Gryfice.

W przedziale klas V-VI zostały przyznane dwa równorzędne miejsca:

1. Klaudia Dudek z Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi z Mrzeżyna
1. Anna Romanko z Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi z Mrzeżyna
3. Oliwia Krasieńska, kl. VC z SP4 w Gryficach

Wyróżnienia specjalne otrzymali:
- Arkadiusz Kolanica kl. V z SP nr 2 w Płotach
- Anna Rałowicz kl. VC z SP4 Gryfice



- Jakub Kubiak kl. V A z SP4 Gryfice

Dzieci otrzymały nagrody książkowe, dyplomy i wyróżnienia specjalne. Spotkanie odbyło się w miłej świątecznej atmosferze przy choince i kolędach oraz słodkim poczę-

stunku. Wszystkim uczestnikom dziękujemy, a laureatom składamy gratulacje. Prace konkursowe wyeksponowane są w holu biblioteki oraz wypożyczalni dla dzieci. Zapraszamy do oglądania w godzinach otwarcia placówki. Anna Burda

Mokasyn w Neubrandenburgu

Tradycyjnie już, tuż przed Świętami Bożego Narodzenia, zawodnicy „Mokasyna” Płoty startowali w Neubrandenburgu w zawodach pn. „Weihnachtssportfest des SCN”. W pięknej hali ośrodka przygotowano olimpijską kadrę Niemiec, uzyskali sporo bardzo dobrych wyników. Dwa miejsca na podium, trzy nowe rekordy klubu oraz grad rekordów życiowych to niezły plon.

Jako pierwsza obecność Mokasyna mocno zaznaczyła Elżbieta Bielska. Ela zajęła trzecie miejsce w konkursie pchnięcia kulą młodzieńców, a jej wynik 10.12 to nowy halowy rekord klubu. Bardzo dobrze wystartowały zawodniczki w biegach sprinterskich. Swoje „życiówki” poprawiły: Aleksandra Kecler (młodziejka) - 8.94, Roksana Ratajczyk (dziecko starsze) - 9.00, Edyta Bielska - 9.03 (zaledwie 11-letnie dziecko młodsze), Sara Bartyzel (dziecko starsze) - 9.08 i Sylwia Kowalska (młodziejka) - 9.10, zaś Dominika Suchodolska pobięła tylko jedną setną wolniej od swojego rekordu - 9.21. Najlepszy czas z zawodniczek Mokasyna uzyskała oczywiście specjalistka od biegów krótkich - Klaudia Lewandowska. W eliminacjach pobięła w 8,21 a w biegu finałowym w którym zajęła piąte miejsce uzyskała 8,11. Wynik Klaudii to drugi w tym dniu nowy rekord klubu ale nie ostatni. „Lewa” znakomicie zaprezentowała się bowiem także w

biegu na dystansie 200 m. Ustanowiła w nim kolejny rekord klubu - 27,31. Niezłe pobięły na tym dystansie również Sara Bartyzel - 31,12 i Edyta Bielska - 31,60 (obie skakały także w dal 4.10 i 4.42).

Bardzo ciekawie zapowiadały się starty naszych zawodniczek w biegu na 800 metrów. I tak też było. Dominika Suchodolska uzyskała 2.44,75, swoje rekordy ustanowiły Roksana Ratajczyk - 2.40,65, Sylwia Kowalska



- 2.50,19 i Dominika Zdzięborska. Nasza faworytka - Aleksandra Kecler także poprawiając swój rekord życiowy na 2.33,72 wywalczyła drugie tego dnia podium dla Mokasyna (za trzecie miejsce).

Nieźle w Niemczech spisali się też panowie. W biegu na 200 m Rafał Kuroń uzyskał wynik 26,62 a w skoku w dal 4.96. Pozostali zawodnicy Konrad Dziejcz, Norbert Szymański, Zygmunt Wiczorek i Daniel

Serafiński wystartowali w biegu na 800 m i wszyscy ustanowili swoje „życiówki”.

W tym okresie udział w zawodach ma charakter tylko treningowy, jest to ciekawe doświadczenie, szczególnie dla młodych zawodników - tym bardziej cieszą uzyskane wyniki. Teraz czas na świętowanie, trochę odpoczynku i przygotowania do ciekawie zapowiadającego się sezonu 2013. MAC

VII Turniej Piłki Ręcznej - Dąbie Cup 2012

Rewelacyjny występ najmłodszych szczypiornistów Chrobrego Gryfice!

Pilkarze ręczni ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Gryficach, trenowani przez Szymona Łysiaka i Krzysztofa Mikulina, byli objawieniem podczas VII Turnieju Piłki Ręcznej Dąbie Cup, jaki odbył się w dniach 13-14 grudnia 2012 r.

Od pierwszego meczu ze Szkołą Podstawową nr 23 ze Szczecina, którą pokonali 17:10, poprzez mecz ze Szkołą Podstawową nr 37 ze Szczecina, którą zwyciężyli 21:12 i spotkanie ze Szkołą Podstawową nr 71 ze Szczecina, które przyniosło naszym zawodnikom zwycięstwo 26:13 zakwalifikowaliśmy się do finału turnieju, gdzie w dramatycznych okolicznościach ulegliśmy jedną bramką Szkole Podstawowej

nr 55 ze Szczecina 13:14, będąc „Czarnym Koniem” turnieju.

Podczas dekoracji pucharami tytuł najlepszego bramkarza turnieju uzyskał Kuba Wołoch, tracąc najmniej bramek, a najlepszym strzelcem turnieju został również gryficzanie Kamil Dzięgielewski. Drużyna Chrobrego w całości oparta była na zawodnikach Szkoły Podstawowej nr 3 w Gryficach, występując w składzie: Jakub Wołoch, Kamil Dzięgielewski, Dominik Gorni, Gracjan Jąłocha, Eryk Baczyński, Adam Szmyt, Mateusz Szuska, Łukasz Boniecki, Marcin Zając, Damian Kowalczyk, Gracjan Nawrocki, Maciej Kocik, Igor Buniowski. Rewelacyjna postawa gryfickich szczypiornistów zawocowała zaproszeniem na Mię-



dzynarodowy Turniej Noworoczny, który również odbędzie się w Szczecinie z udziałem drużyn niemieckich.

Gratulujemy sukcesów i życzymy dalszych tak udanych startów. Przybysz Janusz

Mistrzostwa Europy w Szachach Szybkich

Tobiasz osiemnasty!

W tegorocznych Mistrzostwach Europy, rozgrywanych po raz siódmy w ramach warszawskiego Memoriału Stanisława Gawlikowskiego wzięło udział 775. zawodników z 27. krajów, w tym aż 60. arcymistrzów. Wśród uczestników była czwórka gryfickich juniorów: Agata Przybylska, Kacper Karwowski, Tobiasz Smal i Jakub Kubiak.

Jedenaście rund, które rozegrano w ciągu dwóch dni w Pałacu Kultury, to przy tak dużej liczbie uczestników, trochę za mało, by wyniki w pełni odzwierciedlały siłę gry szachistów. Dlatego aż 4. szachistów podzieliło I miejsce, a 13. gracz w klasyfikacji końcowej miał tylko 0,5 punktu mniej od zwycięzcy.

Duża liczba szachistów, sprawiała, że trudno było wyróżnić się w grupie graczy o średniej sile gry. Tacy szachiści dostawali na przemian zawodnika słabszego, z którym łatwo wygrywali, a w następnej rundzie tak silnego, że nie mieli realnych szans na wygraną lub choćby remis. Dlatego większość silnych juniorów miała wyniki oscylujące wokół 50%.

Dopiero w ostatnich trzech rundach trochę się wymieszało. Wykorzystał to 13. letni Tobiasz Smal, który przełamał „oscylator”, wygrał wyżej notowanym (ranking o 300 punktów wyższy) Łukaszem Jarmułąz Polonii Warszawa, potem uzyskał 1,5 punktu w trzech ostatnich rundach i z wynikiem 6,5 punktu zajął 228. miejsce w klasyfikacji open, a 18. w klasyfikacji juniorów do lat 14. Kacper Karwowski miał 0,5 punktu mniej i zajął odpowiednio 327. i 34. miejsce. 11. letni Jakub Kubiak był 488. w klasyfikacji „open” i 35. wśród juniorów do lat 12. Agata Przybylska zajęła 400. miejsce w klasyfikacji „open” i 26. wśród junierek do lat 18.

Wyniki:

klasyfikacja „open”: 1. Aleksy Dreev (Rosja) 2. Maxim Vachier-Lagrave (Francja) 3. Alexei Shirov (Łotwa) 11. Bartosz Soćko (Polska) 228. Tobiasz Smal (UKS Szach Gryfice) 327. Kacper Karwowski (Gryfice) 400. Agata Przybylska (Gryfice) 488. Jakub Kubiak (UKS Szach Gryfice). Grało 775. szachistów.

klasyfikacja junierek do lat 18. - 1. Aleksandra Lach (Polska) 2. Nastas-



Agata Przybylska po prawej (zdjęcie ze strony organizatora)

sia Ziaziulkina (Białoruś) 3. Klaudia Wiśniowska (Polska) 26. Agata Przybylska (Gryfice). Sklasyfikowano 95. dziewcząt do lat 18.

klasyfikacja juniorów do lat 14. - 1. Titas Stremavicius (Litwa) 2. Jan Duda (Polska) 3. Rafał Buraczewski (Polska) 18. Tobiasz Smal (UKS Szach Gryfice) 34. Kacper Karwowski

(Gryfice). Sklasyfikowano 182. juniorów do lat 14.

klasyfikacja juniorów do lat 12. - 1. Szymon Walter (Polska) 2. Igor Janik (Polska) 3. Radosław Psyk (Polska) 35. Jakub Kubiak (UKS Szach Gryfice). Sklasyfikowano 127. juniorów do lat 11.

Kazimierz Łaszewski

V Turniej Szachowy o Puchar Czarnego Konia

Kamil na podium!

Drugie miejsce zajął 18. letni junior UKS Szach Gryfice, Kamil Puzkarek, w V Turnieju Szachowym o Puchar Czarnego Konia, który rozegrano na terenie hali sportowej w Kamieniu Pomorskim.

Obsada tegorocznego turnieju była kameralna, co nie oznacza, że zawody nie były ciekawe. Faworytami turnieju byli: Tadeusz Twarogiel z Wolina, gryficki junior, Kamil Puzkarek i Jan Tymrakiewicz ze Świnoujścia. Tymczasem od drugiej rundy

zaczęło sypać niespodziankami. W drugiej rundzie Kamil Puzkarek przegrał z Ryszardem Mrozewiczem ze Świnoujścia, a faworyt gospodarzy - Mieczysław Iwanecwicz, z juniorem ze Świerzna, Filipem Janasem. Potem było jeszcze ciekawiej. Ryszard Mrozewicz wygrał z Janem Tymrakiewiczem i niespodziewanie zaczął przewodzić stawce. Kamil Puzkarek „cudem” wygrał z 8. letnim szczecińskim juniorem Adamem Stolarskim, a Kazimierz Łaszewski pokonał Ryszarda Mrozewicza, któ-



Szymon Pinkas (po prawej) gra z Tadeuszem Twarogiem



Kamil po prawej

ry wcześniej niespodziewanie wygrał z Tadeuszem Twarogiem! Wszyscy potrącili punkty i do końca nie było wiadomo, kto stanie na podium. Ostatecznie doświadczenie Tadeusza Twarogiewicza wzięło górę i on zajął pierwsze miejsce. W ostatniej rundzie Kamil Puzkarek wygrał z Janem Tymrakiewiczem i stanął na drugim stopniu podium, a trzecie miejsce przypadło Ryszardowi Mrozewiczowi. W zawodach dobrze za-

grał Szymon Pinkas, który zajął 5. miejsce.

Wyniki: 1. Tadeusz Twarogiel (Wolin) 2. Kamil Puzkarek (UKS Szach Gryfice) 3. Ryszard Mrozewicz (UKS Dziwna Dziwnów) 4. Harry Eiselt (Kamień Pomorski) 5. Szymon Pinkas (UKS Szach Gryfice) 8. Kazimierz Łaszewski (UKS Szach Gryfice) 11. Michał Nowy (Gryfice). Grało 15. szachistów.

Kazimierz Łaszewski

Pod koszem lepszta „jedyńska”



(GRYFICE) Gimnazjum nr 1 w Gryficach po raz kolejny udowodniło, że JEDYNKA to nie tylko popularna nazwa szkoły ale również miejsce na podium.

W dniach 3 oraz 10 grudnia br. odbyły się spotkania piłki koszykowej chłopców pomiędzy Gimnazjum nr 1 i Gimnazjum nr 2 w Gryficach. Stawką był prymat w gminnych zawodach tej dyscypliny. Pierwszy mecz odbył się w Gimnazjum nr 2, gdzie po spokojnej grze wygrali chłopcy z Gimnazjum nr 1 wynikiem 47:32. W rewanżu, który odbył się w Gimnazjum nr 1, drużyna z „jedyńki” podkreśliła swoją dominację wygrywając 74:45 i tym samym zapewniając sobie I miejsce w zawodach piłki koszykowej chłopców na szczeblu gminy.

Drużyna z Gimnazjum nr 1, trenująca na co dzień przy Uczniowskim Klubie Sportowym „Orły z Jedyńki” pod okiem Pawła Bogdanowskiego i Pawła Przybyłowskiego, wystąpiła

w składzie: Przęzak Mateusz kl. III A, Kaszlej Marcin kl. III A, Hałak Maciej kl. III A, Pawelec Michał kl. III A, Gziut Szymon kl. III A, Kulesza Paweł kl. III B, Sobian Tomasz kl. III D, Prokopowicz Karol kl. II A, Strychalski Robert kl. I C, Górski Erwin kl. I C, Król Łukasz kl. I A, Wiśniewski Jakub kl. I A, Sowa Daniel kl. I A.

Zwycięstwo drużyny z Gimnazjum nr 1 udowodniło, że ciężka praca młodzieży i trenerów przynosi efekty.

Należy również podkreślić, że członkowie drużyny odnoszą sukcesy również na polu naukowym, np. Mateusz Przęzak realizuje projekt dotyczący Unii Europejskiej, a Maciej Hałak zakwalifikował się jako jedyny z gminy Gryfice do kolejnego etapu konkursu Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego. W zdrowym ciele zdrowy duch. W ten oto sposób starożytna idea Platona wcielana jest na co dzień w Gimnazjum nr 1. ML

Gryficzanie w Neubrandenburgu!



W niedzielę 16 grudnia lekkoatleci Chrobrego Gryfice wystartowali w międzynarodowych zawodach halowych w Neubrandenburgu.

Pierwszy start w hali, po krótkim okresie przygotowawczym, był dla gryficzan dobrym sprawdzianem. Silny ośrodek lekkoatletyczny w Neubrandenburgu, wymagający rywali, zawody w pełnowymiarowej hali, nowe doświadczenia, wiele rekordów życiowych.

Najwyżej sklasyfikowany został Marcin Grabowiecki, zwycięzca biegu na dystansie 800 m młodzików, w tej kategorii na VII miejscu uplasował się Michał Frączyk, obaj są uczniami Gimnazjum nr 2 w Gryficach. W biegu na dystansie 800 m juniorów IV miejsce zajął uczeń ZSP w Gryficach Przemysław Kuligowski, a na V miejscu uplasował się

Piotr Pietrak z Liceum Ogólnokształcącego w Gryficach, X miejsce zajął Konrad Oblizajek.

Wśród seniorów na tym dystansie na IX miejscu przybiegł Robert Korzeniewski. W biegach sprinterskich na 60 m Damian Kraus uzyskał 7,85 sek., a Hubert Szklar 7,84 sek., natomiast w biegu na 200 m Hubert Szklar 25,38 sek., a Damian Kraus za przekroczenie toru nie został klasyfikowany.

W treningach zimowych, gdzie lekkoatleci przebiegają wiele setek kilometrów starty w hali są atrakcyjną formą skutecznego treningu, jednocześnie przygotowaniem do Halowych Mistrzostw Województwa, które na początku stycznia odbędą się w Szczecinie. Wyjazd do Neubrandenburga został sfinansowany z dotacji Urzędu Miejskiego Gminy Gryfice. (o)

Mokasyn z Płotów uhonorowany

(SZCZECIN-PŁOTY) W Szczecinie odbył się XV Zjazd Delegatów Wojewódzkiego Szkołowego Związku Sportowego, podczas którego m.in. podsumowano czteroletnią kadencję ustępujących władz, dokonano wyboru nowych, nagrodzono wyróżniające się kluby, trenerów i działaczy.

Miło nam poinformować, że w gronie nagrodzonych znalazł się MLUKS „Mokasyn” Płoty, który otrzymał Zbiorową Odznakę „Za zasługi w rozwoju sportu młodzieży szkolnej”

oraz prezes i trener klubu, na co dzień nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 4 w Gryficach - Szymon Kecler, któremu WSZS przyznał Medal „Za zasługi w rozwoju sportu szkolnego”.

Są to kolejne tegoroczne wyróżnienia, warto bowiem przypomnieć, że na początku roku z rąk przedstawicieli Zachodniopomorskiego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych trenerzy Mokasyna Dorota i Szymon Keclerowie otrzymali Złote Honorowe Odznaki LZS. Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów i wyróżnień. MAC



TECHNIKA OKIENNA

SelmaOut
P.P.H.U. Mariusz Żurek Sp. z o.o.

REHAU QUALITY OKNA DESIGN

TWÓJ PRODUCENT:
OKIEN I DRZWI PCV

RZĘSKOWO 1A, 72-300 Gryfice
tel. (091) 384 56 15

NA SPRZEDAŻ

DOMY JEDNORODZINNE
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
w Nowogardzie przy ul. Gen. Bema

PROMOCJA !!! 220 tys. zł + działka

tel. 606 047 132, 608 047 127, 91 462 14 40
e-mail: keramzytsc@wp.pl

Historia pisana obiektywem (cz. 27)

Historia gryfickiej cukrowni (cz. 2)

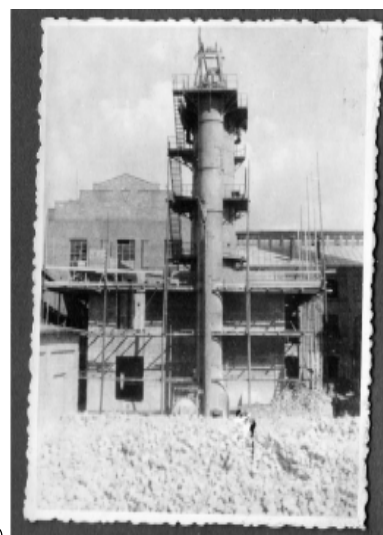
Cukrownia w latach 50. miała swoje plantacje w województwie szczecińskim i koszalińskim. Cukrownia Gryfice od czasów przejścia przez władze polskie produkowała tylko cukier surowy. Cukier ten do dalszej przeróbki wysyłano do Szczecina, do tamtejszej cukrowni. Dla pracowników sezonowych, którzy przyjeżdżali z innych województw do pracy w czasie kampanii, cukrownia w 1952 r. wybudowała parterowy, murowany hotel robotniczy dla około 100 pracowników. Hotel wyposażono w świetlice, umywalnie i urządzenia sanitarne. W 1954 r. wybudowano drugi hotel, również parterowy, murowany, mogący pomieścić około 140 pracowników. W 1959 r. cukrownia oddała do użytku budynek mieszkalny dwupiętrowy, posiadający dwanaście mieszkań, dla kadry kierowniczej i stałych pracowników.

W latach 1967-1990 Cukrownia Gryfice należy do przedsiębiorstwa zorganizowanego o nazwie Przedsiębiorstwo Państwowe „Cukrownia Szczecin”. W wyniku zmian w strukturze organizacyjnej Cukrownia Gryfice została zakładem bez osobowości prawnej. Od 1 kwietnia 1990 r. rozpoczęła działalność jako samodzielne przedsiębiorstwo. Była pierwszym zakładem produkcyjnym w gminie, który po zapoczątkowanych w roku 1989 zmianach struktur

państwa przekształcił się z przedsiębiorstwa państwowego w spółkę akcyjną. 30.09.1995 r. wpisano ją do rejestru handlowego pod nazwą „Cukrownia Gryfice Spółka Akcyjna”. W październiku 1996 roku Cukrownia Gryficka S.A. wniosła 51% akcji do Poznańsko-Pomorskiej Spółki Cukrowej w Poznaniu. Mimo prawidłowej gospodarki i dobrego stanu budynków, maszyn i urządzeń, od roku 2007 wstrzymano tu produkcję. Po zakończeniu kampanii produkcyjnej 2006/2007 zgodnie z planem strategicznym koncernu KSC Polski Cukier S.A. w Toruniu wyłączono z produkcji cukru Oddział Cukrownia Gryfice.

Dnia 12.12.2006 r. „Głos Szczeciński” donosił, że to, o czym nieoficjalnie mówiono od dawna, stało się faktem: cukrownia w Gryficach została zamknięta.

Cukrownia w Gryficach posiadała niezaprzeczalnie zasługi w sferze działalności pozaprodukcyjnej na rzecz swoich pracowników i ich rodzin, jak również miasta, w którym funkcjonowała. Równolegle z troską o swoich pracowników pomagała ludności miasta w porządkowaniu ulic, skwerów, uczestniczyła w pracach związanych z regulacją koryta rzeki Regi. Za zasługi w rozwój miasta i gminy Cukrownia Gryfice w roku 1979 wpisana została do „Księgi zasłużonej dla ziemi gryfickiej”. Od samych początków świadczyła dobrowolną pomoc rozmaitym instytucjom i organizacjom społecznym w mieście i powiecie. Przez wiele lat była zakładem opiekuńczym dla Szkoły Podstawowej Nr 1 i późniejszego Gimnazjum Nr 1. Wspierała materialnie i organizacyjnie życie sportowe miasta. Cukrownia wielokrotnie sponsorowała szpital zakupem niezbędnych urządzeń do ratowania życia ludzkiego. Ze środków finansowych Cukrowni wybudowano korty tenisowe przy ulicy Marszałka Piłsudskiego. Do najbardziej znanych ludzi Cukrowni Gryfice możemy zaliczyć m.in. jej dyrektorów w osobach: Adam Kremky, Czesław Sobieszak, Waław Go-



stański, Stefan Braszak, Stanisław Iwan, Jerzy Opieka. Nie sposób wymienić wszystkie osoby, które przyczyniły się do rozwoju zakładu lub byli jego pracownikami. Działania

Cukrowni Gryfice na trwałe zapisały się w powojennej historii miasta i gminy.

Katarzyna Gasperowicz - absolwent Gimnazjum nr 1 w Gryficach